NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III II.

Rok XI. Kraków, niedziela 4 marca 1928 Nr. 64

# NOWY DZIENNIK

Adres[...] i administracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7. Num[...] 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.638 [...]dem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK". [...]omunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. [...]unikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione. [...] redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. [...]naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. [...]—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%. zagranicz. o 100% droższe.

DZISIEJSZY NUMER ZAWIERA 16 STRON DRUKU.



# Rozdzióbią nas kruki, wrony...

Kraków, 3 marca

(Th.) ...naturalnie — e[...]li s[...] damy. Apetyt jest na to, i to duży, bardzo duży, poprostu żarłoczny.

Wielobarwne jest towarzystwo, którego jedynem dążeniem i pragnieniem jest, rozbić nam mandat żydowski w Krakowie. Od głębokiej czerni, poprzez błękit aż do rozpalonej czerwieni. Wszystko czyha na nasze głosy, wszystko prowadzi dziką walkę o duszę biednego Żyda. A ten biedny, prosty Żyd nie rozumie, co oni chcą od niego, skoro on się znajduje na swojej prostej drodze, na której jednak jakich parę kroków mógł się przez dziewięć lat naprzód posuwać. Ale oni mu głowę tumanią, oni go oszałamiają skargami i żalami, obietnicami i zapewnieniami, prośbami i groźbami.

Ot nastają na jego uczciwą i prostą duszę i straszą go, że jego religja jest w niebezpieczeństwie. Gdzie? Kiedy? Przez kogo zagrożona? Tego nie tłómaczą, a gdy czynią niby próbę naprowadzania dowodów na sw[...]je twierdzenia, to oczywista wychodzi ochrypłe bełkotanie u jednych, a stek niedorzecznych bredni u drugich. Ot — to zrobili, tego inni nie zrobili. A prawdą jest, że właśnie ci „inni", których się oskarża o wrogi stosunek do re[...]igji, zrobili, a oni nic a nic nie zrobili. Ani dosyć sił, ani też może dosyć woli do tego nie mieli. Ale tam kipi zemsta, a to uczucie, wiadomo, pozbawia rozsądku i poczucia odpowiedzialności. Idą tedy świadomie na rozbicie mandatu żydowskiego pod hasłem obrony religji.

Inna grupa t. zw. ortodoksów, ta zupełnie niemrawa, która najzupełniej się nie o[...]jentuje w tem, czego wymaga religja, także idzie na rozbicie mandatu w imię — faktycznie nikt nie wie, w czyjem imieniu oni mówią i działają. Coś tam niby się także nadużywa re ligji, ale nikt z nich nie wie, coby należało zrobić dla wzmocnienia [...]iby zagrożonej religji. To, co ci dorośli ludzie w stanie niewiadności głoszą, jest wprawdzie zupełnie niezrozumiałe, ale jest złośliwe. O jednym t. z. prowodyrze tego niemrawego bractwa opowiadają, że zapytany, jak on może pragnąć rozbicia żydowskiego mandatu odpowiedział sentencjonalnie: „Nic nie szkodzi!" Tylko na tyle stać inteligencję tego pana, któryby także pretendował do roli prowodyra partji.

Oczywista — mówiono dotychczas o „niewinnych", ale są i tacy, którzy niewinność sprzedali za — pieniądze. Ci także kierują... Grożą denuncjacjami, wskazują na policjanta, z którym jakoby są na pan brat. Jednem słowem — tumanią i brużdżą. Coś niecoś chcieliby także gryźć, chociaż są — bezzębni.

Osobną grupę „wron i kruków" stanowią ci, co mówią w imię najszerszych mas. A słowo „masa" jest pojęciem ilościowem, które trzeba cyfrą określić. Tej cyfry nie mają. Zaledwie 7 procent ludności opowiedziało się za nimi przy ostatnich wyborach, a mimo to mają odwagę przemawiać w imię „szerokich mas", które jakoby znajdują się w ich obozie. Zupełna i nie wątpliwa świadomość przekręcenia prawdy i fałszowania faktów ich jednak nie powstrzymują je od próby rozbicia mandatu żydowskiego.

Tyle wron i kruków mamy wewnątrz żydostwa. Przylatują z prawa i lewa, z dziobami

czarnymi i czerwonymi, ażeby nas rozdziobać.

A z zewnątrz zgłasza się do nas po odpowiedni udział, po jakiś większy kęs sanacja. Sam miód na ustach, pełne uznanie dla słuszności naszego żądania uzyskania własnego przedstawicielstwa. Tak — zapewne. Ale: odkomenderujcie nam parę tysięcy głosów. Tak -- ale co się stanie ze słusznością naszego żądania, które się bez zastrzeżeń uznaje? To nic. Pierwsi jesteśmy my, a potem dopiero idzie słuszność waszego żądania.

Tak się wszystko na nas rzuca. Od lat dziewięciu żydostwo krakowskie składa swój mandat w ręce tego samego ugrupowania. I nikt nie śmie twierdzić, że się społeczeństwo krakowskie rozczarowało przez ten cały czas. Nawet najdziksze wrony i kruki nie kraczą takiej ponurej melodji. „Stanowisko“ jest całkiem proste i jasne. Oznacza ono z francuskiego: „Wstań, bo ja tu chcę siedzieć!“ To jest jedyny rzeczowy argument. A ten jest jeszcze znośny. Gorszym jest ten, który powiada: Jeżeli ja nie mam zająć tego miejsca, to niech na niem nikt nie siedzi. Przyjdzie na to miejsce endek, chadek, lub kto inny, co ciebie przez swój próg nie przepuści? To nic — zawsze to będzie pan, przed którym stoją z czapką w ręku, a nie jakiś Żydek, taki sam, jak ja, z którym mogę rywalizować.

Ot — tak ona wygląda nasza kampanja wyborcza na ulicy żydowskiej. Brzydko, bo brzydko, ale można będzie dać sobie radę z tą całą brzydotą. Ot poprostu — Żyd prosty odpędzi te wszystkie wrony i kruki. Swoim zdrowym oddechem on je odpędzi.

Rozdziobią nas kruki, wrony? Ależ nie! Nie rozdziobią, bo ich do siebie, do naszego zdrowego ciała nie dopuścimy. Po nich zostanie tylko niemiły zgrzyt ohydnego krakania, ale mandat żydowski my zdobędziemy!

---



## Czyś ze wsi jest, czy jesteś z miasta —

## Wiedz: Lista Twoja — siedemnasta!

# Prawda o trzęsieniu ziemi w Palestynie

**Ofiar w ludziach ani szkód nie było.**

Nadeszłe dziś dzienniki palestyńskie potwierdziły w całości nasze przypuszczenie, że wiadomości o trzęsieniu ziemi w Palestynie są mocno przesadzone. Zdaje się, że i fakt trzęsienia ziemi chcieli wykorzystać przeciwnicy Zjednoczenia narodowo-żydowskiego w walce wyborczej, jako atut antysjonistyczny.

Oto relacja palestyńskiego „Dawaru“:

W dniu 22 lutego o godzinie 7.50 wieczorem odczuto w Jerozolimie dwa silne wstrząsy. Drugi wstrząs był silniejszy od pierwszego, a towarzyszył mu jakby szum wichru. Mury domów zatrzęsły się, sprzęty w pokojach zostały poruszone a wiele naczyń rozbiło się. W przeciągu krótkiego czasu napełniły się ulice miasta mieszkańcami, którzy wybiegali z domów. W mieście zdarzyło się kilka wypadków omdleń ze strachu. Jak się okazuje, niema poważniejszych szkód. W starej dzielnicy Jerozolimy zarysowały się mury w jesziwie Scfardów, w budynku uniwersytetu powstały również nieszkodliwe rysy. Poważniejsze szkody odniósł pałac Wysokiego Komisarza na górze Cofim, który, jak wiadomo, został ostatnio opróżniony. W Instytucie nauk judaistycznych w czasie wykładu Dawida Jelina opadł tynk z powały.

W Tel Awiwie odczuto o godz 7.50 w całem mieście a także nad brzegiem morza jeden wstrząs silniejszy, następnie kilka wstrząsów lżejszych. Chwilowo powstała panika i tłumy mieszkańców wyległy na ulice. Nie zanotowano żadnego wypadku w ludziach. Również w Hajfie i Tyberjadzie odczuto silne wstrząsy atoli i tam nie było żadnych ofiar w ludziach a także żadnych szkód.

Wedle wiadomości z kół oficjalnych najsilniej odczuto trzęsienie ziemi w Zajordanji. O ofiarach w ludziach w Zajordanji niema dotąd żadnej wiadomości. Ruch na moscie Allenby'ego nie został przerwany.

Wszelkie więc wiadomości, które podawała wroga nam prasa, są nieprawdziwe, a miały służyć jako niecny atut w walce wyborczej przeciwko nam.

# Nie wolno rozdawać fałszywych kartek wyborczych

Kraków, 2 3. PAT. Tutejsza władza wojewódzka wydała następujący okólnik do wszystkich starostów w okręgach wyborczych województwa krakowskiego. Stwierdzone zostało, że rozdawane są wśród ludności kartki z numerami list wyborczych opatrzone znakami i dopiskami, a więc ze względów formalnych nieważne. Wojewódzwo poleca Panom Starostom przeciwdziałać tego rodzaju agitacji z numerami, a obwodowe komisje wyborcze w miarę możności w imieniu właściwego komisarza wyborczego pouczać, by w lokalach wyborczych podczas głosowania jednak przed oddaniem głosu zwracano uwagę wyborców na przepisy art. 70 i 83, punkt 3 ordynacji wyborczej.

**Wokół wądoły i przepaście — 17**
**Busolą Twoją — ▶**

## Zakaz rozpowszechniania plakatu wyborczego listy nr. 25.

Kraków, 2 3. PAT. Tutejsza Władza wojewódzka wydała następujący okólnik: Do wszystkich Panów Starostów w okręgach województwa Krakowskiego, Pana Dyrektora Policji w Krakowie i Panów Starostów w Miechowie, Olkuszu, Tarnobrzegu, Kolbuszowej i Strzyżowie. Dnia dzisiejszego pojawił się kolorowy propagandowy afisz listy Nr. 25 przedstawiający stronnictwa Ch. D. i Piast w postaci dwóch figur podających sobie ręce. Jedna z tych figur trzyma sztandar, u góry zaś znajduje się kolorowy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Ze względu na obrazę uczuć religijnych zakazuje województwo rozpowszechniania tego plakatu, czy to przez rozlepianie, czy też przez kolportowanie.

## Apel do naszych korespondentów i mężów zaufania na prowincji

Zwracamy się do naszych P. T. korespondentów i mężów zaufania w miastach prowincjonalnych z prośbą, by w niedzielę, w dniu wyborów donosili nam telefonicznie o ważniejszych wypadkach z przebiegu głosowania, nocą zaś, o ile to będzie możliwe, podali rezultaty wyborów, ostateczne zaś wyniki — natychmiast po ich ogłoszeniu. Red. „Now. Dziennika“.

## Ostateczny rezultat wyborów znany będzie dopiero w środę

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 2. 3. Sin. Wasz współpracownik rozmawiał dziś z sekretarzem głównej komisji wyborczej, który oświadczył mu, że ostateczny rezultat wyborów z całej Polski będzie znany dopiero we środę.

## Podwyżka dla urzędników możliwa dopiero po podwyższeniu podatków

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 2. 3. Sin. Wiceminister skarbu p. Grodyński przyjął dzisiaj urzędników państwowych i oświadczył im, że ostateczne ustalenie płac zależnem jest od uchwalenia przez Sejm podwyższenia niektórych podatków, głównie dochodowego oraz gruntowego. Podwyżka ta da rocznie około 200 miljonów złotych, co zupełnie nie wystarczy na zaspokojenie żądań urzędników.

## Spadek drożyzny w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 2. 3. Sin. Komisja dla badania zmian kosztów utrzymania w Warzawie ustaliła, że w okresie od 16 do 29 lutego w porównaniu do poprzedniego czasokresu od 16 do 31 stycznia drożyzna spadła o 1.4 proc.

# Agudowcy dopuszczają się niesłychanej profanacji domu modlitwy!

Z Bobowej telefonuje nam nasz korespondent:

W czwartek odbyło się w tutejszym Bet-hamidraszu masowe zgromadzenie wyborcze, zwołane przez Zjednoczenie narod.-żydowskie. Salę Bethamidraszu wypełnili po brzegi wyborcy, wśród których przeważali ortodoksi. — Referował dr Besem z Grybowa, przewodniczył zgromadzeniu dr Semmel z Bobowej. — Przebieg zebrania był najzupełniej spokojny. Nagle posypał się do Bethamidraszu istny grad kamieni, który cudem tylko nikogo nie zranił. Kamienie potłukły natomiast wszystkie szyby w Bethamidraszu.

**Jak się okazało ten nikczemny zamach świętokradzki na dom Boży był dziełem rozfanatyzowanych Agudowców, którzy nie cofnęli się przed chuligańską profanacją świątyni w swej nikczemnej i nieprzebierającej w środkach, walce wyborczej.**

To niesłychane zachowanie się Agudowców wywołało wśród tłumów, zebranych w Bethamidraszu, olbrzymie wzburzenie.

Wśród tutejszych sfer ortodoksyjnych panuje zgodne przekonanie, że najgodniejszą odpowiedzią na niecne „argumenty“ wyborcze Agudy **będzie solidarne oddanie głosów na listę Zjednoczenia narodowo-żydowskiego nr. 17!**

Świat cały i społeczeństwo polskie nauczyły się w ciągu 9 lat pracy parlamentarnej posłów żydowskich, w szczególności Dra Thona, patrzeć na nas z szacunkiem i odnosić się do nas jak do pełnowartościowych ludzi, członków równouprawnionego narodu. Czy mamy teraz wrócić nazad do majufesu i moszkostwa? Ty masz na to odpowiedzieć, żydowski Wyborco i żydowska Wyborczyni!

## Na marginesie drugiej noty litewskiej

(K) Dyskusja z Litwą żółwim wlecze się krokiem. Przypominamy, że inicjatywę do niej dała uchwała Rady Ligi Narodów z 10 grudnia 1927 r., której istotna treść brzmiała: Rada Ligi Narodów zaleca obu Rządom nawiązanie w najbliższym możliwym czasie bezpośrednich rokowań. Minister Zaleski zwrócił się we wykonaniu uchwały pierwszy dnia 8. stycznia br. z nader uprzejmą notą do Litwy, doręczoną przez wybitnego polskiego dyplomatę p. Tarnowskiego. Dyktator litewski odpowiedział jak prowincjonalny kauzyperda, czepiając się słów noty, osobistych rozmów bez świadków i fałszywie interpretując intencje uchwały Rady Ligi. Wykrętna i bałamutna ta odpowiedź miała jednak jedną zupełnie wyraźną tendencję, a mianowicie chęć przewlekania rokowań. Tę tendencję litewskiego dyktatora sparaliżował polski minister w swej drugiej nocie z dnia 9 lutego br., w której nie wdał się wcale w polemikę ze sofistycznymi wywodami przeciwnika, lecz postawił sprawę jasno i dobitnie. Krótko i węzłowato spytał się p. Zaleski, czy p. Waldemaras zamierza zastosować się do uchwały Ligi i nawiązać natychmiast rokowania w celu „ustalenia między Polską a Litwą prawidłowych dobrych stosunków sąsiedzkich“.

Waldemaras nie dał jednak za wygraną i dalej się trzyma metody zawodowego pieniacza co jasno wynika z litewskiej drugiej noty ogłoszonej onegdaj.

P. Waldemaras powtarza swe dalsze żale do ministra Zaleskiego, zarzucając, że Polska nie zezwala na powrót wysiedlonym w listopadzie r. 1927 polskim obywatelom narodowości litewskiej do ich miejsc zamieszkania, że tole ruje „bandy“ litewskie na swem terytorjum, że nie precyzuje charakteru umów, jakie mają być zawarte między Polską a Litwą i że nie wypowiedziała się czy te rozmówki polsko-litewskie toczyć się mają w obecności delegata Ligi Narodów. Czując jednakowoż, że na samych rekryminacjach poprzestać nie można, proponuje Litwa rozpoczęcie ustnych rokowań dnia 30 marca br. w Królewcu. Jest to jedyny pozytywny punkt tej drugiej litewskiej odpowiedzi.

Powstaje pytanie, dlaczego 30 marca, a nie natychmiast? Oto Litwa chce znowu przeczekać marcową sesję Ligi Narodów, przypuszczając, że uda się jej znowu przy poparciu jej możnych protektorów, uczynić z nawiązania prawidłowych stosunków sąsiedzkich międzynarodową sprawę. Nadzieje te napewno się nie ziszczą, ale należałoby może im kategorycznie koniec położyć. Stać się to może przez zgodę Polski na udział w rokowaniach delegata Rady Ligi Narodów. Polska nie ma powodu obawiać się tej obecności, przeciwnie, skorzysta tylko na niej. Zademonstruje bowiem ponownie swą niezłomą wolę do ostatecznego zlikwidowania tego przewlekłego sporu, a Litwie odejmie sposobność do dalszego przewlekania.



ROZMAITOŚCI

### Paweł Krantz ogłasza swe pamiętniki w komunistycznem piśmie

Afera Pawła Krantza kończy się prawdziwą groteską. Oto Krantz ogłasza obecnie swe pamiętniki w komunistycznem piśmie „Die Welt am Abend“. Krantz był wprawdzie swego czasu członkiem hakenkreuzlerowskiej organizacji, ale nie przeszkadza mu to wcale w sprzedaży swoich płodów literackich komunistom. A komuniści nie pytają się, kto jest dostawcą sensacji, wszak chodzi o zdemaskowanie burżuazyjnej moralności.

Nietylko Krantz jest popularny, ale i Hilda Scheller. Oto prasa berlińska donosi, że pewna berlińska rodzina wydała bal pod dewizą: „U Hildy Scheller“. Tak to tragedja dzieci stała się maskaradą dla wielkomiejskich snobów, węszących wszędzie tylko sensacje.

### Plotki, plotki o Zubkowie

Zubkow wciąż jest bohaterem dnia. Raz prasa donosi, że Zubkow pisze pamiętniki, że rozwodzi się ze swoją żoną księżną Wiktorją, że najczęstszym gościem u tej oryginalnej pary małżeńskiej jest egzekutor. To znowu — przychodzi zaprzeczenie. Zubkow żyje w najlepszej zgodzie ze swoją żoną, kochają się bardzo czule, mają nawet zamiar razem filmować. Do tych wszystkich plotek przybyła obecnie jeszcze jedna. Oto odkryto w Preszburgu siostrę Zubkowa, która w Rosji wyszła za mąż za urzędnika wodociągów miejskich w Preszburgu, gdy tenże przebywał w niewoli rosyjskiej. Siostra ta opowiedziała ciekawym dziennikarzom, że Zubkow był już w Rosji żonaty, tak że małżeństwo z księżną Wiktorją jest właściwie bigamją. Siostra zaprzeczyła też, by Zubkow był synem jakiegoś barona i profeora uniwersytetu; ojcem jego ma być zwykły szewc w Moskwie.

Policja preszburska miała spisać z rzekomą siostrą Zubkowa protokół, który przesłany został berlińskiej dyrekcji policji.

NA MARGINESIE

### Ojciec polskiego bandytyzmu prasowego
#### a organy sanacyjne krakowskiej Agudy

Stanisław Koszutski, znany polski ekonomista, autor „Rozwoju przemysłu wielkiego w Królestwie Polskiem“ wydał przed kilku dniami ciekawą książkę p. t. „Walka młodzieży polskiej o wielkie ideały“. Do książki tej, która jest niezmiernie cennym dokumentem do poznania dróg ideowych polskiej młodzieży między r. 1881 a r. 1900, jeszcze obszerniej wrócimy, chociażby ze względu na sprawę St. Brzozowskiego a teraz chcielibyśmy zwrócić uwagę na wspomnienia tyczące się dziennikarskiej pracy autora. Lecz oddajmy głos samemu autorowi: „Terminowałem w zawodzie dziennikarskim, w redakcji „Kurjera Porannego“, który pod kierunkiem Feliksa Fryzego (ojca) stanowił dobrą szkołę dziennikarską. Redaktor szczepił aplikantom dziennikarskim (zwykle po parę studentów pracowało w redakcji) zasady obowiązujące dziennikarza w stylu amerykańskim. Czasem były to zasady na pozór dziwaczne, np. „dziennik nie powinien nigdy nic odwoływać ani prostować; można pewną wiadomość podać po raz drugi już w zmienionej formie, uzupełnić błędną informację paru szczegółami, które będą równoznaczne ze sprostowaniem, ale nie będą zawierały przyznania się do popełnionego błędu... Pismo nie ma prawa się mylić“.

Mimowoli nasuwa się analogia ze sanacyjnymi organami naszej krakowskiej Agudy. „Nowa Reforma“ i kochany „Kurjerek“ przyniosły oszczerstwo o mordzie w Dobromilu. Prawda wyszła na jaw, a jednak przezacne te pisma milczą uparcie. Praktyka twórcy polskiego bandytyzmu prasowego znalazła pilnych uczniów i wyznawców na naszym gruncie. „Dziennik niczego nie odwołuje... Pismo nie może się mylić...“ — zwłaszcza, jeśli chodzi o oszczerstwo pod adresem — Żydów. **Assi.**

## Przed nową sesją Rady Ligi Narodów

Dnia 5 bm. rozpoczyna się marcowa sesja Rady Ligi Narodów. Program sesji obejmuje 32 punkty. Pierwszym punktem są sprawy administracyjne i finansowe, wchodzą tu też koszta oficerów agielskiego, francuskiego i włoskiego, którzy swego czasu interwenjowali w sporze polsko-litewskim. Jako drugi punkt wchodzi na porządek dzienny sprawa redukcji rocznych sesji Rady Ligi. Punkt 3. zajmuje się pomocą dla uchodźców. Punkty 4, 5 i 6 poświęcone będą stosunkowi Polski do Gdańska, a m. pobytowi polskiej floty w porcie gdańskim i sprawie składu amunicji na Wester Platte. Te ostatnie punkty zostały jednakowoż zdjęte z porządku dziennego. Punkt 8 poświęcony jet sporowi węgierskich optantów, których Rumunja wywłaszczyła. Jako punkt 9-ty figuruje sprawozdanie z 12 sesji komisji mandatowej. Reszta punktów poświęcona jest sprawom gospodarczym, względnie rezolucjom 23 sesji komitetu gospodarczego. Jako 24 punkt figuruje wreszcie sprawa konfiskaty 5 wagonów amunicji w St. Gotthard. Sprawa ta jest najważniejszą sprawą obecnej sesji Ligi Narodów.

# Słowo do kobiety żydowskiej!

Musimy zacząć od ...komplementów. Kobieta żydowska jest ogółem, o ile wogóle zajmuje się sprawami publicznemi i posiada dla nich odczucie i zrozumienie, o wiele przystępniejszą dla wielkich i szczytnych haseł żydowskiego odrodzenia i żydowskiej regeneracji duchowej, aniżeli mężczyzna. Wśród mężczyzn napotyka się wszakże na... Agudowców, ciemnych i zaślepionych fanatyków, zgoła nieprzytomnych i zacietrzewionych partyjników zarówno prawicowych jak i lewicowych, itd. itd. Tego wszystkiego nie spotykamy wśród kobiet żydowskich. O ile — jak powiadamy—kobieta żydowska przekracza wewnętrznie próg swojej kuchni lub swojego buduaru, wówczas odczuwa odruchowo niemal i głęboko całe piękno idei żydowskiego renesansu.

Z innego jeszcze powodu jest nam bliską żydowska kobieta. Podczas gdy mężczyzna w partyjnem zacietrzewieniu traci nieraz zdolność ogarnięcia swym wzrokiem całości narodowego interesu i narodowego horyzontu, to kobieta goręcej, silniej i żywiej odczuwa dolę i niedolę ogółu. Nie mówimy już o tej wielkiej rzeszy naszych sióstr, które na swoich barkach dźwigają ciężar utrzymania rodziny, podczas gdy mąż oddaje się pobożnym modłom i nauce. Ale i zwyczajna kobieta, jako żona i jako matka, bliższą jest bijącemu tętnu serca całego cierpiącego i walczącego ogółu żydowskiego. Ona, jako kobieta, jako istota wrażliwsza i czulsza, boleśniej reaguje na złe czasy, gdy one nadchodzą, na ruinę majątku, na egzekucję podatkową, na odepchnięcie syna od nauki z powodu numerus clausus — na to wszystko, co stanowi pełne bolów i rozczarowań pasmo żydowskiej egzystencji.

I nie będzie to zaprawdę znowu komplementem, jeśli jeszcze jedną okoliczność podniesiemy, która wyróżnia korzystnie kobietę żydowską od kobiety u innych narodów. U wszystkich innych narodów zawiodła właściwie kobieta pokładane w niej przez demokrację i postęp wielkie i górne nadzieje. Demokracja wywalczyła w długich i mozolnych bojach równouprawnienie dla kobiety, a kiedy równouprawnienie to stało się faktem i rzeczywistością, kobieta — poszła na lep reakcji i klerykalizmu. Wszak dzisiaj nic kto inny, jak właśnie kobiety są ostoją reakcji politycznej u innych narodów. U nas — możemy to z chlubą i dumą skonstatować — kobieta zajmuje stanowisko wprost przeciwne. Nie chcemy i nie możemy w tem miejscu zastanawiać się nad przyczyną tego niezwykle ciekawego socjologicznego zjawiska, ale faktem jest, że nawet w rodzinach klerykalnych, agudowych, zacofanych, kobiety — żony i córki — sympatyzują żywo i serdecznie z idealami narodowemi żydowskiego renesansu. Kobiety reagują może poprostu bardziej po ludzku na wszystko co ze stanowiska ludzkiego jest wielkie, piękne i szlachetne.

Czyż potrzeba więc wielu słów, by przypomnieć kobiecie żydowskiej jej ludzki, obywatelski, narodowy i — last not least — kobiecy obowiązek i zachęcić ją do wytężonej i ofiarnej pracy w chwili, kiedy społeczeństwo żydowskie w Polsce walczy o należytą i odpowiednią swoją reprezentację na terenie parlamentarnym? Czyż trzeba przypominać dopiero kobiecie żydowskiej, że od zwycięstwa w tej walce zależy zarówno polityczna przyszłość i honor żydostwa polskiego, jak i interes własny, najbliższy i najbardziej egoistyczny interes każdej jednostki żydowskiej? Kobieta żydowska rozumie doskonale i odczuwa najtrafniej doniosłość tej walki, gdyż ona właśnie o wiele intenzywniej aniżeli mężczyzna odczuwa każdy ból i każdą radość żydowskiego święta i żydowskiego dnia powszedniego.

Pamiętajcie tedy kobiety żydowskie — Wy, wierne westalki domu żydowskiego, — że jutrzejszy dzień wyborów jest jedynym dniem, w którym nietylko wolno, ale w którym należy opuścić zaciszne kąty domowego ogniska, i wyjść i głosić i propagować hasło naszej samowiedzy narodowej, naszego poczucia obywatelskiego, naszej woli do swobodnego i samodzielnego życia żydowskiego jako cali ludzie i pełni obywatele.

Kobieta żydowska posiada piękną i wspaniałą tradycję w żydowskiej historji, i... pomimo wszystko — ona jej pozostała wierną i pozostanie jej wierną nadal. W imię tej wierności — będącej w gruncie rzeczy wiernością dla samej siebie i dla najgłębiej w sobie tkwiącego człowieczeństwa — nietylko oddacie dzisiaj głos na listę, będącą wyrazem najwznioślejszych haseł żydowskiego renesansu, ale będziecie też najgorętszemi tej listy agitatorkami i pionierkami.

W wasze ręce, kobiety żydowskie, oddajemy zwycięstwo naszej listy — naszej sprawy!

**W. B.**



## Z TEATRU, LITERATURY i SZTUKI

**POŻEGNALNY BANKIET DLA LIDJI POTOCKIEJ I JEJ ZESPOŁU**

Zarząd Teatru Żydowskiego w Krakowie urządza dla p. Lidji Potockiej i jej zespołu dziś w sobotę 3 bm. o godz. 11 w nocy w restauracji Weisbrodta — pożegalny bankiet, na który zaprasza wszystkich przyjaciół Teatru Żydowskiego.

— **OSTATNIE TRZY GOŚCINNE WYSTĘPY LIDJI POTOCKIEJ W KRAKOWSKIM TEATRZE ŻYDOWSKIM.** Dziś w sobotę jeden z ostatnich trzech występów Lidji Potockiej. Na program „Wielkiej Rewji“ złożą się skecze, jednoaktówki, inscenizowane piosenki i td. Biorą udział p. Lidja Potocka, p. Sz. Landau, p. Weintraub, p. Połasiński, p. Sołowiesnaja oraz cały zespół.

— **REGY REINHOLD**, utalentowana młoda poetka, współpracowniczka literackich pism niemieckich, znana również ze swych pełnych esprit szkiców czytelnikom „Nowego Dziennika“, czyta dziś w sobotę o godz. 7 wiecz. w kollegjum Wykł. Nauk. (Linja A—B, 39) ze swego cyklu „Im Kreis der Liebe“. Wieczór autorecytacji Regy Reinhold wywołał żywe zainteresowanie w kołach literackich.

**KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI**
(pocz. o godz. 8·15 wiecz.)

Sobota: Występ Lidji Potockiej wraz z całym zespołem w „Wielkiej Rewji“.

**TEATR IM J. SŁOWACKIEGO**
(pocz. o godz. 7·30 wiecz.)

Sobota: „Turandot“.

**TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“**
(pocz o godz. 7·30 wiecz.)

Sobota: pop. „Dwaj złodzieje“ (ceny całkiem zniżone); wiecz. „Piękny Rigo“.

**REPERTUAR KINOTEATRÓW**

BAGATELA: „Dekabryści“ wedł. pow. Mereżkowskiego.
CORSO: „Metropolis“.
NOWOŚCI: „Dekabryści“ wedł. pow. Mereżkowskiego.
SZTUKA: „W kraju zielonego smoka“.
UCIECHA: „Przygody na Alasce“.
WANDA: „Verdun“.
WARSZAWA: „Niezwyciężona fregata“.



## ZE SPORTU

— **SEKCJA PIŁKI NOŻNEJ Ż. K. S. „MAKKABI“** komunikuje, że pierwszy trenning I. drużyny odbędzie się w sobotę 3 bm. na własnym boisku o godz. 2.30 popoł. Uprasza się wszystkich graczy o bezwzględne i punktualne przybycie ze względu na rozpoczynające się 18 bm. mistrz. kl. A.

— **Z. K. S. „HAGIBOR“ I. — ŻKS „HAKOAH“** II. rozegrają zawody dziś w sobotę, 3 bm. o godz. 10 przedpoł. na boisku Olszy.

— **K. S. „NADWISLAN—Ż.K.S. „HAKOAH“.** Zawody powyższe odbędą się w niedzielę 4 bm. o godzinie 3-ciej pop. na boisku K. S. „Olsza“.

— **ORLĘTA—AMATORZY.** Dziś w sobotę o godz. 3-ciej pop. na boisku K. S. Olsza zawody w piłkę nożną T. S. Orlęta—ŻRKS „Amatorzy“.

Z RUCHU WYBORCZEGO

# Lud żydowski odpowiada rozbijaczom,

## skupiając się solidarnie przy 17-tce!

### Żydostwo Gorlic wobec wyborów

(Kor. wł.). Dzień 29-go lutego był w Gorlicach dniem gorącym. Po południu odbyło się zebranie lewego Poale- Sjonu Nr. 5. pod gołem niebem, na które zjechali się importowani mowcy z Nowego Sącza, ba nawet słuchacze z Biecza i to wszystko stanowiło koło zwolenników piątki, zresztą rynek Gorlicki zaległa cała młodzież żydowska i sjonistyczna Gorlic. Mowca czuł nastrój dla siebie zimny, przerywany tu i ówdzie „zwischenrufami". Po kilkunastuminutowej przemowie młodzież sjonistyczna zakończyła to zebranie okrzykiem na cześć naszego ukochanego przywódcy Dra Thona i zwycięstwa siedmnastki, poczem wśród śpiewów Hatikwy i innych pieśni narodowych zakończyło się to zebranie.

Jednak nie chodzi nam tu o sam fakt wzięcia udziału naszej młodzieży w tem zebraniu, uderza nas tylko to, iż p. Starosta Ricci trzykrotnie odmówił komitetowi Zjednoczenia narodowo- żydowskiego odbycia zebrań naszych w bożnicach, nie podając nam nawet rezolucji, wzgl. przyczyn odmowy. Natomiast piątakom udziela p. Starosta zezwolenia odbywania zebrań pod gołem niebem. Mamy wrażenie, iż stosuje on wobec Żydów zasadę „divide et impera" w tym celu, by rozbijać naszą solidarność. Piątacy posłuszni temu wewnętrznemu pragnieniu władzy nie poruszali żadnych ogóła problemów na swem zebraniu, tylko siedmnastka dała im wdzięczny temat. Odszukano więc na naszym terenie gorlickim piątą brygadę dla Marszałka Piłsudskiego, jednak w swej gorliwości osiągnięto mały efekt, gdyż całe zebranie piątaków spaliło na panewce, a wszyscy Żydzi solidarnie oddadzą głos na siedmnastkę. Poraz drugi zamieniliśmy wiece żydowskiej jedynki i piątki na nasz wiec.

Wieczorem tego samego dnia odbył się we własnym lokalu sjonistycznym wielki wiec wyborczy, który z powodu szczupłości sali nie mógł pomieścić wielu wyborców. Prezes miejscowej organizacji Dr. Blech zagaił krótko zgromadzenie, a przewodniczącym obrano przez aklamację p. Dra Stadfelda, który udzielił głosu referentowi Dr. Druksowi z Przeworska. Mowca w pięknem rzeczowem i treściwem ujęciu przedstawił dziewięcioletni okres narodowej polityki żydowskiej w Polsce, zdobycze sjonizmu i narodowego żydostwa na arenie polityki światowej i polskiej, następnie przeciwstawił 30-letnieij tradycji sjonistycznej „ideową" wartość naszych rozbijaczy z agudy, czwórki i piątki, którzy nie posiadają żadnych realnych szans zdobycia choćby poważnej ilości głosów. Licznie zgromadzone audytorjum nagrodziło mowcę hucznymi oklaskami. W dyskusji zabrał głos przedstawiciel lewego Poale Sjonu z Nowego Sącza i odziwo! ten ultra-postępowy obywatel stanął w obronie czarnej reakcji agudowskiej. Czego się nie czyni, dla próżnych haseł demagogicznych! Licznie zebrani wyrazili tylko pogardę owemu dyskutantowi. Dzięki energicznemu i spokojnemu przewodnictwu p. Dra Stadtfelda spełzły na niczem usiłowania popołudniowych wiecowników rozbicia nam zebrania. Owemu dyskutantowi bardzo pięknie i rzeczowo replikowali tow. Lazarus i Dr. Blech, poczem przyjęto rezolucję identyczne zrezolucjami uchwalonemi ongiś na nieudanem zebraniu „żydowsko sanacyjno kahalnem" i ze śpiewem Hatikwa rozwiązało się zgromadzenie w zupełnym spokoju.

Również we czwartek dnia 1 marca odbyło się zebranie wyborcze odruchowo i niespodzianie w starym Beth Hamidraszu. Wieczorem po modlitwie na prośbę kilku poważanych obywateli ortodoksyjnych, partyjnie niezacietrzewionych, przemówili nasi towarzysze. Na wieść o tem zbiegli się ze wszystkich stron obywatele i żądni kilku słów uświadomienia zapełnili w liczbie przeszło 500 osób salę Beth Hamidraszu. Ten żywiołowy odruch był manifestacją żywego żydostwa przeciwko niczem nieuzasadnionemu zakazowi Starostwa odbywania zebrań wyborczych, których wolność zabezpiecza nam konstytucja, ordynacja wyborcza i ustawa o zgromadzeniach. Tego odruchu żywiołowego nie mogło pojąć kilku młodych zapaleńców agudowskich przypadkowo w Beth-Hamidraszu bawiących (nie mają nawet jeszcze czynnego prawa wyborczego) i próbowali wywołać awanturę i bójkę z wyraźnym zamiarem, by ukuć nową aferę dobromilską. Nasi młodzi towarzysze uszanowali powagę miejsca i nie dali się porwać do rękoczynu. Nasz prezes Dr. Blech z trudem wywalczył sobie głos i przemówił do zgromadzonej masy ortodoksyjnej, która z największą uwagą i bacznością wchłonęła w siebie treść przemowy i potakiwała wywodom mowcy. Następnie zabrał głos tow. Lazarus Landau, który cytatami Talmudu spotęgował jeszcze bardziej nastrój przychylny dla siedmnastki. Tę sytuację dla siebie beznadziejną kilku zapaleńców agudowskich (których nazwiska nam są dobrze znane, a mianowicie Abraham Ehrenberg, Zanger i Parnes) z rzekomo poważanym obywatelem Baldingerem wykorzystali wten sposób, iż w ordynarny sposób zadenuncjowali przed Posterunkiem Policji Państwowej o odbyciu zgromadzenia, rozpuszczając fałszywe wieści po mieście, że sjoniści rozbijają się w bożnicy. Po przemowach naszych referentów sytuacja była tak spokojną i poważną, iż obecni na zgromadzeniu agudyści zgłaszali się u p. Dra Blecha do dyskusji. W czasie gdy jeden z dyskutantów agudowskich wywodził, iż agudowcy potrafią również należycie i dzielnie w Sejmie bronić interesów i praw narodu żydowskiego, wkroczyła do Beth Hamidraszu zawezwana przez czarnych denuncjantów z pod znaku 33 policja w sile 7-miu osób, a wówczas „ten odważny" agudysta przestał przemawiać i skrył się, dosłownie pod ławkę, bo się nastraszył „pureców", nawet nie chciał zadość uczynić wezwaniu Dra Blecha, by kontynuował swoje wywody. Jednak daremne były wysiłki, by wywabić tchórzliwego jelenia z pod ławki. Wobec tego na zakończenie zabrał głos p. Dr. Blech piętnując postępowanie denuncjatorskie agudystów i tchórzliwość przemawiania w krytycznej chwili agudowców, wskazując na żywy przykład owego mowcy w tym momencie, gdy zaklinał się na wszystko co święte, że oni potrafią tak samo bronić praw ludu żydowskiego jak Thon, Reich i Grünbaum. Wśród okrzyków zgromadzonych na cześć zwycięstwa siedmnastki rozwiązała policja improwizowane zebranie.

Sukces moralny Zjednoczenia narodowo żydowskiego jest ten, iż mimo wszelkie zapory potrafiliśmy wyrwać z ospałości indyferentne masy ortodoksyjne, nie wciągnięte we wir intryg agudowskich, owszem sprzyjające idei, którą reprezentuje siedmnastka i sjonizm. Raz przełamaliśmy te lody i jeszcze wiele razy nadarzy się sposobność, by przemówić do ortodoksyjnych mas w tym Beth Hamidraszu, w którym chce klika rabinacko agudowska prym dzierżyć. Wszyscy zebrani ortodoksi potępili jednomyślnie haniebny czyn prowokatorski, a zrażeni tem postępowaniem naszych „prawosławnych" Żydów oddadzą w ogromnej większości głosy na siedmnastkę.

———o§o———

## Mielec

(Kor. wł.) Dnia 29 ub. m. przybył do naszego miasta czcigodny nasz kandydat rabin dr. Hirschfeld. Haniebna taktyka miejscowych moszków doprowadziła jednak niestety do tego, że zgromadzenie mogło się odbyć tylko w małej stosunkowo sali stow. Safa Berura. Moszkowie, którzy na tutejszym gruncie są jeszcze znacznie gorsi i paskudniejsi aniżeli gdzieindziej, postarali się o to, że władza zakazała odbycia zgromadzenia w Bethamidraszu, mimo że rabin dr. Hirschfeld, trzymając się swego oświadczenia, rozpoczął wygłaszać kazanie, nie dotykające tematów politycznych. Po kilku jednak minutach przybyli do bożnicy komisarz starostwa p. dr. Dańkowski, komendant posterunku policji p. Kowalski, w otoczeniu kilku posterunkowych z najeżonymi bagnetami i mimo protestów i głosów oburzenia usunęli zebranych z bożnicy. Fakt ten wywarł oczywiście przykre i deprymujące wrażenie, gdyż odczuli go wszyscy jako policzek wymierzony tutejszej ludności żydowskiej przez władzę, a z poduszczenia kliki kahalnej. Po rozpędzeniu zebranych chciał dr. Hirschfeld mimo pory wieczornej przemawiać pod gołem niebm, ale i na to nie zezwolił dr. Dańkowski, twierdząc, że starostwo wydało zezwolenie na odbycie zgromadzenia pod gołem niebem na godzinę 3-cią a nie 6-tą. W lokalu Safa Berury wygłosił bardzo piękne przemówienie dr. Hirschfeld, nadto przemawiali p. dr. Fink oraz p. Hauser z Baranowa. Zebrani wyrazili przez aklamację hołd prez. Mościckiemu i marszałkowi Piłsudskiemu, podziękowanie Kołu żydowskiemu, a w szczególności drowi Thonowi oraz ślubowanie głosowania w dniach 4 i 11 marca na listę nr. 17. Ubiegłej niedzieli przemawiał u nas na zgromadzeniu przedwyborczem p. dr. Handler z Radomyśla Wielkiego.

Stosunki w naszem miasteczku są ogromnie przykre. Moszkostwo kwitnie tu jak nigdzie. Tchórzostwo i brak wszelkiej własnej godności święcą poprostu trjumfy. Swego czasu donosiliśmy już o powstaniu aż dwóch żydowskich komitetów sanacyjnych. Teraz, chwała Bogu, żydowscy rycerze z pod znaku czwartej brygady już się połączyli i wspólnie prowadzą najwstrętniejszą politykę majufesu. Nawet dawni sjoniści, adwokaci — a więc członkowie zawodu, dającego stosunkowo największej swobody — uważają tchórzostwo za najlepszą i najwygodniejszą politykę. Trzeba będzie dużo jeszcze pracy, ażeby tych ludzi nauczyć być — ludźmi i obywatelami. Na szczęście mamy młodzież i wielką część obywatelstwa, która brzydzi się temi metodami, i wiernie stoi na straży żydowskiego honoru. Wiedźcie o tem, moszkowie, że tylko dobry i dumny Żyd może być dobrym i wartościowym obywatelem!

## Przeworsk

(Kor. wł.). Ruch przedwyborczy wśród Żydów w naszem miasteczku bardzo się ożywił. Po niefortunnych występach agudowego mowcy niejakiego Aschkenazego, którego bredni i niedorzeczności zgromadzeni wyborcy nie chcieli nawet wysłuchać, odbyło się w niedzielę dnia 26 ub. m. wielkie zgromadzenie w beth hamidraszu, na którem referowali tow. Dr. Marek Druks i Samuel Nussbaum. W poniedziałek 27 ub. m. odbyło się we wielkiej synagodze pod przewodnictwem tow. Dr. Anzelma Kleinmana masowe zgromadzenie, na którem wygłosił wspaniały referat rab. Meszulem Klieger, przyjęty z wielkim entuzjazmem. Mowa jego wywarła ogromny i decydujący wpływ na słuchaczach i słuchaczki którzy po przemówieniach tow. Dra Kleinmana i Dra Druksa przyjęli jednomyślnie rezolucję, polecającą głosowanie jedynie tylko na siedemnastkę. Kilku „agudowców", którzy usiłowali z początku zakłócić spokojny przebieg masowego zgromadzenia, wyprowadzono z synagogi. Rabin Meszulem Klieger pozostawił wśród ortodoksyjnej ludności bardzo dobre wrażenie.

We wtorek 28 ub. m. znowu zawitał do Przeworska agitator „Agudy", niejaki p. Rosenfeld, który przemawiał w „klaus". Otrzymał on ciętą odprawę wblizko godzinnej mowie tow. Dra Druksa, który blagierskim frazesom agudowców przeciwstawił realny i logiczny program sjonistyczny. Zgromadzenie to, zwołane przez „Agudowców", skończyło się przyjęciem rezolucji na rzecz siedemnastki.

We środę przyjechał do nas kandydat „Agudy" p. Stempel incognito i zabawił około 3 godziny. Na dworcu poznano go, gdzie urządzono mu wielką owację, obsypując go kartkami 17.

Nie pomoże panom z „Agudy" bezpłatne rozsyłanie swej szmatki wszystkim wyborcom żydowskim, gdyż żydostwo Przeworska głosować chce i będzie jedynie na siedemnastkę.

## Sanok

(Kor. wł.). We wtorek 28. ub. m. odbył sie w naszem mieście w sali „Jad Charuzim" masowy wiec rękodzielników i drobnych kupców żydowskich, na którym przemawiał delegat Jad Charuzim ze Lwowa p. Anstreicher. Po trafnych wywodach referenta zebrani ślubowali w dniach 4. i 11. marca głosować na listę nr. 17.

We środę 29 ub. m. bawił w naszem mieście h. senator dr. Rotenstreich. W godzinach popołudniowych odbył nasz szan. kandydat zgromadzenie młodzieży, wieczorem zaś przemawiał na wielkiem zgromadzeniu obywatelskiem w sali „Jad Charuzim", wypełnionej po brzegi publicznością. Zebrani przyjęli entuzjastycznie przedłożoną przez p. dra Nehmera rezolucję za 17-tką.

W tymsamym czasie zwołał p. dr. A. Reich do prywatnego lokalu młodzież żydowską, usiłując także i w tych kołach zaszczepić ziarno zdrady sprawy żydowskiej. Grubo się jednak p. dr. Reich pomylił, sądząc, że młodzież żydowska da się złowić na wędkę ohydnego moszkostwa. Należy tylko podziwiać naiwność tego pana, któremu chyba tylko gorączka wyborcza mogła przewrócić w głowie. Zebrana młodzież zaprotestowała przeciw tym zakusom, wypowiedziała się za 17-tką i wśród śpiewu „Hatikwy" opuściła gościnne progi p. dr. Reicha.

# Żydostwo ortodoksyjne Krakowa za kandydaturą Dr. Thona

## Wielkie zgromadzenie ortodoksji z udziałem Dra Thona, Dra Hilfsteina, J. Neigera, rab. Kliegera i Szragai.

Kraków, 3 marca.

Czwartkowe zgromadzenie Żydów ortodoksyjnych, o którem już pokrótce donieśliśmy, było wspaniałą manifestacją na rzecz listy nr. 17. Salę wypełniły po brzegi liczne rzesze chasydów, którzy z zainteresowaniem wysłuchali wszystkich mowców, manifestując szczególnie żywo swe uznanie dla czołowego kandydata listy nr. 17

Zebranie zagaił Dr Hilfstein, który w ostrych słowach napiętnował tych niewolników duchowych, którzy obecnie żerują na ulicy żydowskiej i zatruwają jadem korupcji niektóre części społeczeństwa żydowskiego. Mowca wskazuje na szeregu przykładach, że zawsze kandydaci nieżydowscy żądają wiele od Żydów, atoli mało im dają. W czasie pogromów, nikt z posłów nieżydowskich nie zajął się losem Żydów, a tylko dzięki działaczom żydowskim, a w naszej dzielnicy dzięki ofiarnej i niestrudzonej pracy Dra Thona i dzięki silnej postawie młodzieży, udało się uchylić nieszczęście, grożące społeczeństwu żydowskiemu. Walkę Agudy przeciwko zjednoczeniu narodowo żydowskiemu określa mowca jako walkę nie ideału przeciwko ideałowi, lecz jako walkę niskich ludzi posługujących się najohydniejszemi pamfletami przeciwko ideałowi. Mowca wzywa wyborców, by nie zezwolili na handel głosami żydowskiemi i by dali należytą odprawę tym wszystkim, którzy liczą na rozbicie społeczeństwa żydowskiego.

Rabin Klieger wzywa w nader pięknem przemówieniu wyborców, by ztakim samym zapałem z jakim przeciwnicy niszczą i burzą jedność żydowską, Żydzi krakowscy stworzyli zwarty front dla uzyskania mandatu krakowskiego. Biblja nakazuje wybierać własnych żydowskich przedstawicieli, albowiem tylko Żyd może odczuwać nasz ból, radować się naszą radością, smucić się naszym smutkiem. Każdy ortodoksyjny Żyd boleje dziś nad upadkiem autorytetu rabinów. Jeśli można sądzić na podstawie odezw rabinów, to jeden rabin występuje przeciw drugiemu. Tak atoli nie jest. Dziś chasydzi wpływają na rabaim, a nie odwrotnie. Od rabinów wymusza się podpisy na odezwy, o których treści oni nic nie wiedzą. Nie należy pozwolić się teroryzować i w imię dobrze zrozumiałych interesów żydowskich głosować na listę, która oznacza „dobro" („Tow") i pragnie dobra dla żydostwa. (Oklaski).

Następny mowca p. Szragai stwierdził, że właśnie w chwili obecnej, kiedy u steru rządu w Polsce stoi mąż o poczuciu sprawiedliwości, należy starać się o reprezentanta żydowskiego, którym może być jedynie Dr Thon. (Oklaski).

Entuzjastycznie witany p. Chaim Neiger żąda, by z największą energją zwalczać tendencje, jakie ujawniły się obecnie na ulicy żydowskiej, gdzie chce się kupczyć głosami żydowskiemi. Trzeba usunąć ów jad z duszy żydowskiej. Ze zdziwieniem patrzymy na odwagę jednostek, które nie przebierają w środkach, czepiając się anioła śmierci, byleby tylko skorumpować społeczeństwo żydowskie. Żydzi nie dadzą się uwieść zwodniczym hasłom i nie będą żyrowali niewypłacalnych weksli. (Huczne oklaski).

# Przemówienie Dra Thona

Wkońcu staje na trybunie z niebywałym entuzjazmem witany Dr Thon. Przez długi czas trwają owacje na cześć drogiego i ukochanego przywódcy, który z trudem uspakaja słuchaczy.

— Mój kochany przyjaciel Dr Hilfstein — wywodzi mowca — zawezwał mnie, bym mówił na zebraniu Żydów ortodoksyjnych, a przyznaję, że będąc w otoczeniu tych sfer żydowskich, zapominam się często i przestaję być politykiem. Kiedy w roku 1907 miałem wygłosić w Kołomyji w Bethamidraszu sfardim swą mowę kandydacką, obawiałem się słusznie, że wpadnę w ton „druszy". Jest to bowiem dla mnie swojskie otoczenie, wktórem się wychowałem i wyrosłem. Nie uznaję różnic między Żydami a Żydami. Żyd ortodoksa nie jest lepszy od Żyda nieortodoksy. Sam wyrosłem w dzielnicy żydowskiej, klauz i jesziwa były moimi pierwszymi uniwersytetami. Stałem i stoję „al saf bethamidrasz" i z Bethamidraszu wyniosłem ten sąd, że wszyscy Żydzi są równymi. Dziś, jeśli znajdzie się już jakiś uczony w Talmudzie (lamdan), to chce być odrazu Mesjaszem. W owym czasie, kiedy ja byłem w Bethamidraszu wszyscy uczniowie Bethamidraszów byli uczonymi i nikt nie podkreślał tego specjalnie, uważał to za rzecz zwyczajną i prostą.

Na tem miejscu odczytano list, w którym rzekomo ja miałem nakazać obrazić człowieka, kandydata przeciwnej strony. Oświadczam, że to jest kłamstwem. Nigdy nie nakazywałem, ani nie obraziłem nikogo, a ten, który to powiedział, złożył „ajdys szeker". Rzecz charakterystyczna, że właśnie ja broniłem tego człowieka od obrazy, nie chcąc dopuścić, by myślano onim źle. Kiedy po zamordowaniu prezydenta Narutowicza napadano na niektórych posłów, kancelarja sejmowa wydała okólnik, iż każdy poseł ma prawo korzystać z eskorty policji. Oczywiście nikt z posłów nie chciał zrobić użytku z takiej usługi. Atoli zdarzył się jeden Agudowiec, który przybył do Warszawy pod eskortą policji. Jako prezesa Koła interpelowano mnie wówczas wtej sprawie, wyrażając oburzenie, że właśnie poseł z Koła Żydowskiego pozwolił sobie na tego rodzaju poniżenie powagi posła. Nie pozwoliłem wówczas na debatę, a nie chcąc obrażać człowieka, powiedziałem: poseł nie jest oficerem, nie musi być odważny, i nie dopuściłem do żadnej dyskusji. Nie leży w mojej naturze obrażać kogokolwiek, adziś, kiedy dla tych ludzi są wszelkie środki dobre, byleby tylko osiągnąć swój wątpliwej wartości cel, odczuwam wszystkie kłamliwe zarzuty jako nieszczęście. Boleję nad tem, że zaistniała zatruta jadem nienawiści atmosfera, ta mściwa walka, w której operuje się najohydniejszemi oszczerstwami.

„Obecnie zgłaszają się nagle ludzie, którzy pragną pozyskać głosy wyborców żydowskich na listy nieżydowskie i wzywają do głosowania na listy rządowe, szermując hasłem „dirszu et szlom hair" (starajcie się o pokój, dobro państwa). Ale ja nietylko domagałem się pokoju w państwie, lecz ja ten pokój tworzyłem (Frenetyczne oklaski) Mowca stwierdza na podstawie rozmowy z wybitnemi osobistościami w państwie, że

**czynniki rządowe pragną jego współpracy na terenie parlamentarnym i współpracę tę uważają za pożyteczną dla państwa polskiego.**

Łatwo jest siedzieć pod piecem i wołać „dirszu et szlom hair". To nie to samo, co pracować dla państwa, to nie to samo co bronić Żydów. Moją parolą jest „dirszu et szlom hair wehajhudim". Nie chcę, by powróciły dawne czasy, kiedy w stra szny sposób znęcano się nad Żydami. Kiedy ma rozpocząć się walka między poszczególnymi naro dami, to zawsze jest oznaczony termin, jeśli zaś chodzi o Żydów, to zależy to tylko od losu, jak mówi tradycja zawarta w księdze Estery: „Haman hipil pur". W owym czasie, w czasie nieszczęścia, kiedy groziło rozlewem krwi żydowskiej i kiedy szedłem bronić czci i mienia żydowskiego, szukałem wówczas koło siebie ludzi, nie znalazłem atoli nikogo z pośród tych, którzy dzisiaj wyciągają ręce po mandaty lub wołają: „dirszu et szlom hair". Dziś chcą ci ludzie przyjść do gotowego stołu. Mimo, że przeżyłem straszne czasy, dziękuję Opatrzności, że dała mi wówczas sposobność pracować dla dobra Żydów, że mogłem wówczas ratować żydostwo.

Dziś przychodzą znowu ludzie o brudnej duszy, przed którymi należy się strzec. Strzeżcie się przed tymi, o których się mówi „hitjaru min hacwiim" (bójcie się obłudników). Sfery rządowe mają otych pośrednikach, którzy przyrzekają głosy żydowskie listom nieżydowskim, wyrobione zdanie. „My ich wypędzamy — powiedział mowcy jeden z wysokich urzędników — a oni wpełzają z powrotem do poczekalni ministerjalnych i handlują głosami żydowskimi". Nie narażajcie swej czystości, nie narażajcie swej uczciwości, nie wchodźcie w ich „dalet amot". Sądziliśmy, że niema ich już więcej na ulicy żydowskiej, a jednak istnieją jeszcze i trwają te ohydne twory.

Nadchodzi dzień wyborów, zbliża się niedziela. Nie proszę was o mandat — i bez mandatu reprezentuję pewne wartości i mogę pracować. Ale obecnie w sejmie mają się rozstrzygać zasadnicze zagadnienia konstytucji, chcą podobno usunąć proporcjonalność wyborów, aprzy takiej pracy nie wystarczają „pszetłoch". Potrzeba tutaj znajomości „pszat". Pragnie się podobno senat uczynić równorzędnem ciałem ze sejmem i nominować szereg członków senatu. Musimy walczyć w związku z temi sprawami, ponieważ wiemy, że niema nazbyt przychylnych nam osób nawet w wyższych sferach społeczeństwa polskiego. W czasie akcji wyborczej widzimy, jak jedno stronnictwo zarzuca drugiemu zbytnie judofilstwo, a tu przychodzą ludzie i z hasłem wielkiego proroka żydowskiego, który jak nikt inny zrozumiał i odczuwał tragizm położenia żydowskiego, na ustach wołają „dirszu et szlom hair". Za marne grosze pragną sprzedać duszę żydowską.

Zdaje mi się, że mam prawo żądać od was ufności. Nie taję przed wami nic, nie mam żadnych tajemnic, nie mam ani jednego uczucia, któreby nie należało do was, któreby nie dotyczyło waszego dobra. Znam wasze myśli i powiadam wam: ci wszyscy, którzy żerują obecnie na społeczeństwie żydowskiem, ci wszyscy ukryją się w zawstydzeniu w dniu 4 marca. Społeczeństwo żydowskie da im należytą odprawę i obdarzy zaufaniem tych, którzy wiernie stali na straży interesów żydowskich. (Długotrwała, burzliwa owacja na cześć posła Dra Thona). Po odśpiewaniu „Hatikwy" i szeregu pieśni chasydzkich urządzono także przed kahałem żywą manifestację na cześć posła Dra Thona.

# Rękodzielnicy żydowscy Krakowa

## popierają kandydaturę Dra Thona

W „Rękodziele i Przemyśle", organie Stow. rękodzielników żydowskich w Krakowie i Centrali Rej. Rzemieślników Żydów na Zachodnią Małopolskę, Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie, ukazał się w numerze z 1 b. m. artykuł wstępny p. t. „W obliczu wyborów", który kończy się następującą konkluzją:

„Poza obozem antysemickim i lewicą robotniczą, stają jeszcze do walki wyborczej inne ugrupowania, stojące na straży interesów państwa i społeczeństwa, a są nimi na naszym terenie lista Nr. 1 (Bezpartyjny Blok współpracy z Rządem) i lista Nr. 17 (Zjednoczenie narodowo-żydowskie). Tym też obu ugrupowaniom chcemy parę słów poświęcić.

Bezpartyjny Blok współpracy z Rządem ma w przyszłym Sejmie do spełnienia ważne zadanie, gdyż ma stanowić to ugrupowanie umiarkowane, na którem obecny rząd będzie się mógł oprzeć przy kontynuowaniu swej owocnej dla państwa działalności na polu gospodarczem i w dziedzinie ugruntowania niezależnego bytu państwa. Zastrzeżenia może budzić tylko ta obawa, czy obecni kandydaci listy Nr. 1, rekrutujący ię z różnych obozów politycznych, jak konserwatyści, demokraci, byli Piastowcy, a nawet niedawni chadecy i t. d., wszedłszy do Sejmu, nie rozbiją się znowu na różne grupy i grupki, wykorzystując tylko połączenie się z sanacją dla zdobycia mandatów.

Z drugiej strony staje w Krakowie do wyborów lista narodowo-żydowska Nr. 17. z b. posłem Dr. Ozjaszem Thonem na czele. Nie jesteśmy wyznawcami programu sjonistycznego i nie zawsze możemy pogodzić się z działalnością tej partji. Uważamy jednak, że ludności żydowskiej Krakowa, liczącej blisko 25 procent ogółu mieszkańców, należy się jeden z czterech mandatów sejmowych i uważamy, że dotychczasowy poseł żydowski z naszego miasta jest najodpowiedniejszym kandydatem żydowskim. Osoba jego i dotychczasowa owocna działal-

ność publiczna daje pełną gwarancję, że i nadal stać będzie na straży interesów ludności żydowskiej i stanu średniego. Ponieważ Dr. Thon należy przytem do zdecydowanych zwolenników współpracy z obecnym rządem dla dobra i rozkwitu państwa, czemu dał wielokrotnie wyraz, przeto uważamy, że kandydatura jego w zupełności zasługuje na poparcie rękodzielników żydowskich".

## Żydowscy inwalidzi za 17-tką

We czwartek wieczorem odbyło się w sali klubu „Tel Awiw" w Krakowie masowe zgromadzenie inwalidów żydowskich, na które przybyło również wiele wdów i rodzin inwalidzkich. Do zebranych przemówili w dosadny i przekonywujący sposób prezes Związku inwalidów p. Bachner i sekretarz zarz. gł. p. Thaler. Mowcy wskazali na niespożyte i niezapomniane zasługi posłów Dr Thona i Hellera około ulżenia doli żydowskich rodzin inwalidzkich. Poseł Thon niezliczonemi interwencjami ułatwił niepomiernie ciężką i mozolną pracę Związku. Jego ogromny autorytet w Warszawie stał zawsze do dyspozycji w w sprawach inwalidzkich. Inwalidzi popierają z całych sił i z całym zapałem kandydaturę Dra Thona nie tylko ze względów politycznych, ile czysto praktycznych.

Jednomyślną rezolucją, wyrażającą podziękowanie posłom Thonowi i Hellerowi za ich ofiarną pracę, oraz ślubującą solidarne poparcie 17-tki zakończyło się imponujące zgromadzenie inwalidów.

## Ani rabin czortkowski, ani husiatyński nie podpisali odezwy Agudy

„Aguda" kompromituje się na każdym kroku. Co pewien czas wysuwa jakiś kłamliwe zarzuty, posługuje się oszczerstwami i fałszami, które musi po krótkim czasie odwołać. Oto rozgłosiła, że rebe czortkowski, husiatyński a nawet i lubawiczowski polecili chasydom głosować na listę Nr. 33. Obecnie atoli ogłasza rebe czortkowski zaprzeczenie tej wiadomości, oświadczając, że nie miesza się wogóle do polityki i że nie podpisywał żadnej odezwy wyborczej. Uważa przytem, iż jest zbrodnią głosować na demonstracyjne listy, które nie mają żadnych szans uzyskania mandatu. Podobną odezwę ogłosił rebe husiatyński. A rabin lubawiczowski Szneersohn, który jest obecnie gościem w Warszawie, z oburzeniem zaprzeczył, jakoby wydawał odezwę za listą Nr. 33 i jakoby wogóle mieszał się do polityki.

Tak wyglądają argumenty „Agudy" i powoływanie się na autorytety rabinackie. Kłamstwo i oszczerstwo — oto ich jedyna broń w walce wyborczej, kłamstwem i oszczerstwem chcą zapełnić pustkę swego rzekomego programu.

## Dębica

(Kor. wł.) W ubiegłym tygodniu bawił u nas kandydat naszego okręgu rab. Dr Hirschfeld. W głównej synagodze, wypełnionej po brzegi publicznością, wygłosił Dr Hilfstein znakomite przemowienie kandydackie, które wywołało entuzjazm wśród słuchaczy. Odczytana przez p. Wiederspanna rezolucja za 17-tką została przyjęta niemilknącą burzą oklasków.

Na znak protestu przeciwko machinacjom nielicznej grupki tutejszych moszków, odbyło się we czwartek 1 bm. wielkie zgromadzenie w Bethamidraszu, na którem szereg mowców rozprawiło się z żydowskimi rycerzami „czwartej brygady". Zgromadzenie to wykazało dobitnie, iż tutejsza ludność żydowska stoi niezachwianie przy sztandarze 17-tki.

## Ulanów

(Kor. wł.) W ubiegłą niedzielę odbyło się w naszem miasteczku zgromadzenie przedwyborcze z udziałem naszego kandydata Dra Bulwy oraz dra Jarego z Rzeszowa. Obu mowcom zgotowano żywiołową owację i serdeczne przyjęcie. Wśród śpiewów wprowadzono ich do wielkiej synagogi, która zapełniła się po brzegi. Po zagajeniu przez Dra Webera wygłosił doskonały pod każdym względem referat Dr Bulwa, poczem przemawiał Dr Jare. Zgromadzenie zakończyło się burzliwą owacją na cześć Dra Thona, Dra Bulwy i 17-tki.



# Purim dla Żydowskiego Funduszu Nar.

W samym okresie wyborczym kiedy wszystkie umysły są zaprzątnięte pracą wyborczą a na ulicy żydowskiej toczy się walka zacięta o prawa polityczne Żydów w Polsce w tej samej chwili zwracamy się do wszystkich Żydów z wołaniem: **Pamiętajcie o Palestynie!** A czynimy to nie dlatego że sobie lekceważymy akcję wyborczą, tylko właśnie dlatego, że doceniając należycie pracę polityczną, uważamy za właściwe łączyć ją z pracą dla Palestyny. Nasza praca polityczna bowiem tem się różni od polityki innych grup żydowskich, że nie stanowi ona celu dla siebie, tylko jest częścią całej naszej pracy narodowej, której ostatecznym celem jest Palestyna.

A właśnie teraz mamy specjalny obowiązek pomnożyć naszą pracę i naszą ofiarność dla Palestyny. Wieści, które obecnie nadchodzą z kraju są zachęcające i pocieszające, rozpacz i zwątpienie, które z powodu przesilenia gospodarczego dotąd dominowały, ustępują nadziei, kryzys mija bezrobocie się likwiduje, nowe możliwości pracy powstają otwierają się nowe perspektywy i ukazują się nowe jasne horyzonty, a wszystkie znaki wskazują na to, że kiepskie czasy już minęły i że obecnie ojczyzna nasza wstępuje w okres ekonomicznego rozkwitu. W serca naszych pracowników palestyńskich wstępuje nowa wiara i otucha, cały jiszuw jest najlepszej myśli i spodziewać się należy, że już niedalekim jest dzień, kiedy znowu otworzą się na oścież bramy Palestyny dla nowej fali imigracyjnej.

W tej oto chwili nie wolno nam stanąć w połowie drogi, w tym czasie mamy obowiązek pomnożyć naszą ofiarność, ażeby okazać naszym braciom w Palestynie, że za nimi stoi cały naród i że całe żydostwo jest gotowe pomóc im w przezwyciężeniu ostatnich przeszkód. **Najlepszą zaś sposobnością do okazania tego poparcia jest właśnie dzień purimowy.** W tym dniu kiedy każdy Żyd jest obowiązanym składać ofiary na różne cele i obdarowywania bliźnich (Miszloach manoth), w tym dniu niech każdy pamięta o najważniejszym i wiecznym celu: **Keren Kajemeth Leisrael.** Młodzież nasza, która Was w tym dniu odwiedzi, przyniesie Wam w darze na pamiątkę jako tradycyjne „Miszloach manoth" **odbitkę nowej monety palestyńskiej z napisem hebrajskim, jako realny symbol powstającego Państwa żydowskiego.** Po raz pierwszy bowiem w historji naszego golusu od czasów Barkochby, który poraz ostatni bił monety żydowskie, ukazał się znowu pieniądz z napisem hebrajskim. My współcześni nie możemy należycie ocenić znaczenia tego zdarzenia historycznego, dopiero przyszłe pokolenia będą mogły zrozumieć to epokowe wydarzenie. To, do czego pokolenia całe wzdychały, obecnie się realizuje, co było tylko marzeniem staje się rzeczywistością, co wyglądało jak fantazja przybiera realne kształty. Wszystko to wyraża nowy pieniądz palestyński. Przesyłając go naszym ofiarodawcom, dajemy im dowód, że ich praca i ofiarność nie poszły na marne, że sprawa nasza stale postępuje naprzód i coraz bardziej zbliża się chwila, kiedy nasz ostateczny cel będzie osiągnięty, a tylko od naszej dalszej wytrwałej pracy i ofiarności zależy, jak prędko dojdziemy do mety.

Niechaj zatem każdy Żyd w dniu purimowym pamięta o swoim obowiązku wobec Palestyny i niech wtenczas, kiedy składa ofiarę na różne cele dobroczynne, złoży największy datek na **Żydowski Fundusz Narodowy.**

**CENTRALA KEREN KAJEMETH LEISRAEL W KRAKOWIE.**

## NADESŁANE.

*Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.*



## Podziękowanie.

WPanu Drowi W. Mandlowi z Tarnowa, zamieszkałemu przy ul. Goldhammera L. 3, składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie za nadzwyczaj troskliwą opiekę podczas ciężkiego ataku sercowego.

576 x **Plattnerowie.**

## Podziękowanie.

WPanu Dr. L. Feiwlowi z Tarnowa za szczęśliwe przeprowadzenie porodu, oraz za troskliwą opiekę po porodzie, składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

577 **Mojżesz Schweber.**

We środę dnia 7 marca 1928 r. odbędzie się w sali „Solidarności" przy ul. Zielonej 10, o godz. 6 wieczorem

# ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA „NADZIEJA"

ku wspieraniu chorej młodzieży żydowskiej szkół średnich i wyższych, Grupa w Krakowie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

2) Sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu:

a) generalne sekretarskie;

b) kasowe.

3) Sprawozdanie Komisji Kontrolującej.

4) Wybory nowych władz stowarzyszenia.

5) Wybory delegatów na Walne Zgromadzenie Zarządu Głównego.

6) Wnioski i interpelacje,

na które członków Stowarzyszenia zaprasza

570 x **Zarząd Grupy Krakowskiej.**

**Róża Rickówna** Wadowice — **Fritz Mūra** Mor. Ostrawa

zaręczeni w lutym 1928. 580g

## Zapamiętaj Sobie na jutro:

# Gdzie głosują wyborcy krakowscy?

Poniżej podajemy dokładne **ADRESY OBWODOWYCH LOKALÓW WYBORCZYCH**, w których wyborcy z miasta Krakowa głosować będą kartkami przy wyborach do Sejmu **4 marca** i do Senatu **11 marca**.

Każdy lokal wyborczy jest tu wydrukowany większemi literami, a pod jego adresem umieszczone są te obwody wyborcze, które w tym lokalu głosują. Każdy poszczególny wyborca czy wyborczyni zechce sobie w tym spisie wyszukać dzielnicę lub ulicę, względnie część ulicy, gdzie mieszka, oraz obwód, do którego jego mieszkanie należy, a z łatwością odnajdzie adres lokalu wyborczego, w którym ma głosować. Częstokroć w jednym lokalu mieszczą się po dwie lub cztery obwodowe komisje wyborcze.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. ŚW. MARKA 34:**

**Obwód Nr. 1:** Florjańska, Rynek gł., Sienna.

**Obwód Nr. 2:** św. Jana, Pijarska, plac Szczepański, Reformacka, Sławkowska, św. Tomasza.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. ŚW. KRZYŻA 18:**

**Obwód Nr. 3:** św. Krzyża, św. Marka, Mikołajska, Na Gródku, plac św. Ducha, plac Marjacki, Szpitalna.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. LORETAŃSKA 16:**

**Obwód Nr. 4:** św. Anny, Bracka, Gołębia, Jagiellońska, Olszewskiego, plac WW. Świętych, Szczepańska, Szewska, Wiślna.

**II. GIMNAZJUM PAŃSTWOWE ŚW. JACKA — UL. SIENNA 13:**

**Obwód Nr. 5:** Grodzka, Mały Rynek, plac Dominikański, Stolarska.

**I. GIMNAZJUM PAŃSTWOWE ŚW. ANNY — PLAC NA GROBLACH.**

**Obwód Nr. 6:** Dominikańska, Franciszkańska, św. Gertrudy (od Nru 26—29 b), Kanonicza, plac św. Magdaleny, Podzamcze (od 1—16), Poselska, Senacka, Straszewskiego Nr. 1, Zamek.

**SZKOŁA MIEJSKA — ALEJA KRASIŃSKIEGO 11 (RÓG UL. WYGODA):**

**Obwód Nr. 7:** Felicjanek, Zwierzyniecka.

**Obwód Nr. 8:** Mała, plac Kossaka, plac Na Groblach, Podzamcze (od Nr. 20—30), Powiśle, Straszewskiego (od Nru 3—22), Tarłowska, Tenczyńska, Wygoda.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. LORETAŃSKA 16:**

**Obwód Nr. 9:** Aleja Krasińskiego (numery nieparzyste), Bożego Miłosierdzia, Retoryka, Smoleńska, Wolska (numery parzyste).

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. STUDENCKA 13:**

**Obwód Nr. 10:** Czapskich, Garncarska, Jabłonowskich, Loretańska, plac Jabłonowskich, Studencka, Wenecja, Wolska (numery nieparzyste).

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. SZUJSKIEGO 1:**

**Obwód Nr. 11:** Aleja Mickiewicza (numery nieparzyste), Czysta, Kapucyńska, Krupnicza, Podwale, Skarbowa, Straszewskiego (Nr. 24—28), Szujskiego.

**Obwód Nr. 12:** Czarnowiejska (numery nieparzyste od 1—25 i parzyste od 4—8), Dolnych Młynów, Kochanowskiego, Michałowskiego, Rajska.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. RAJSKA 14:**

**Obwód Nr. 13:** Dunajewskiego, Grabowskiego, Karmelicka.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. SZLAK 7:**

**Obwód Nr. 14:** Aleja Słowackiego (numery nieparzyste od 1—23), Lenartowicza, Siemiradzkiego, Sobieskiego.

**SZKOŁA MIEJSKA BARAKOWA — UL. BISKUPIA:**

**Obwód Nr. 15:** Batorego, Garbarska, Kremerowska, Łobzowska (numery nieparzyste od 5—57 i parzyste od 2—42).

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. KROWODERSKA 14:**

**Obwód Nr. 16:** Asnyka, Basztowa (numery od 1—9), Biskupia, Krowoderska (numery parzyste), Staszica, Szlak (od 1—13), św. Teresy.

**ŻEŃSKA SZKOŁA GOSPODARSTWA DOMOWEGO — PĘDZICHÓW 13:**

**Obwód Nr. 17:** Długa.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. SZLAK 5/7:**

**Obwód Nr. 18:** Aleja Słowackiego (numery nieparzyste od 29—35), Krowoderska (numery nieparzyste), Słowiańska, Szlak (numery od 16—63).

**SZKOŁA MIEJSKA — RYNEK KLEPARSKI 18/19:**

**Obwód Nr. 19:** św. Filipa, Helclów, Krótka, Krzywa, Kurniki, Pędzichów, Pędzichów boczna.

**Obwód Nr. 20:** Basztowa 10—15, Montelupich, Ogrodowa, Paderewskiego, Pawia (numery parzyste), plac Matejki, Rynek Kleparski, Warszawska (numery nieparzyste 1—23 i parzyste 4—16, (Zacisze).

**SZKOŁA MIEJSKA — PLAC MATEJKI 11:**

**Obwód Nr. 21:** Niecała, Pańska, Potockiego, Radziwiłłowska, Starowiślna (numery parzyste 4—22).

**Obwód Nr. 26:** Arjańska, Kurkowa, Lubicz, Pawia (nieparzyste), plac Kolejowy, Warszawska (25—31), Zygmunta Augusta.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. ZIELONA 27:**

**Obwód Nr. 22:** Bonerowska, Dietlowska (parzyste 80—94), Librowszczyzna, Morsztynowska, Wielopole, Zyblikiewicza.

**Obwód Nr. 30:** Dietlowska (parzyste 28—74, Jasna, Sebastjana (3—22).

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. TOPOLOWA 22:**

**Obwód Nr. 23:** Botaniczna, Kopernika, Strzelecka.

**Obwód Nr. 25:** Rakowicka (nieparzyste 1—25, parzyste 4—16), Topolowa.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. LUBOMIRSKIEGO 19/21:**

**Obwód Nr. 24:** Blich, Dwernickiego, Grzegórzecka (parzyste 6—16), Kołłątaja, Łazarza, Sołtyka.

**Obwód Nr. 27:** Bosacka, Lubomirskiego, Mogilska (1—10).

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. BERNARDYŃSKA 7**

**Obwód Nr. 28:** św. Agnieszki, Bernardyńska, Koletek, Smocza, Stradomska.

**Obwód Nr. 29:** św. Gertrudy 2—24, Starowiślna (nieparzyste 1—27), Zielona.

**SZKOŁA MIEJSKA BARAK — UL. DIETLA:**

**Obwód Nr. 31:** Augustjańska, Piekarska, Skałeczna, Skawińska.

**Obwód Nr. 32:** Dietlowska (nieparzyste 1—41), szkoła barakowa i dwa pawilony, Kordeckiego, Orzeszkowej, św. Stanisława.

**SZKOŁA MIEJSKA — PLAC WOLNICA 1:**

**Obwód Nr. 33:** Bocheńska, Bonifraterska, Gazowa, Mostowa, Wolnica, Podgórska 3—26, Trynitarska.

**Obwód Nr. 34:** Krakowska (nieparzyste 19—57 i parzyste 24—58).

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. WĄSKA 1/3:**

**Obwód Nr. 35:** Bartosza, Bawół, Szeroka, Wawrzyńca, Wąska, Węglowa.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. MIODOWA 36/38:**

**Obwód Nr. 36:** Dajwór, Przemyska, Starowiślna (nieparzyste 29—99 i parzyste 26—64).

**Obwód Nr. 37:** Dietlowska (nieparzyste 45—115), Krakowska (nieparzyste 3—13 i parzyste 4—20), Wrzesińska.

**Obwód Nr. 38:** Józefa, Katarzyny, Nowa.

**Obwód Nr. 39:** Brzozowa, Berka Joselewicza, Podbrzezie.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. ŚW. SEBASTJANA 24:**

**Obwód Nr. 40:** Halicka, Miodowa (nieparzyste 1—53 i parzyste 2—46), Sebastjana (26—36).

**Obwód Nr. 41:** Bożego Ciała, Meiselsa, Paulińska.

**SZKOŁA MIEJSKA BARAK — UL. STAROWIŚLNA:**

**Obwód Nr. 42:** Ciemna, Estery, Izaka, Jakóba, Kupa, Lewkowa, plac Nowy, Warszauera.

**SZKOŁA MIEJSKA — W LUDWINOWIE.**

**Obwód Nr. 43:** Dzielnica IX. Ludwinów.

**SZKOŁA MIEJSKA — W ZAKRZÓWKU UL. SZWEDZKA.**

**Obwód Nr. 44:** Dzielnica X. Zakrzówek.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. BARSKA.**

**Obwód Nr. 45:** Czarodziejska, Harcerska, Konfederacka, Polna, Pułaskiego, Rolna, Różana, Rynek Dębnicki, Skwerowa, Szwedzka (nieparzyste 25—29 i parzyste 8—34), Tyniecka, Wasilewskiego, Zagrody.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. KONFEDERACKA:**

**Obwód Nr. 46:** Barska (nieparzyste 1—45 i parzyste 2—54), Dębowa (nieparzyste), Kilińskiego, Klonowa, Konopnickiej, Madalińskiego, ks. Marka, Powroźnicza, Rybacka, Sandomierska, Zamkowa, Zduńska.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. SŁONECZNA 25:**

**Obwód Nr. 47:** Filarecka, Kasztelańska, Kraszewskiego, Lelewela, Na stawach, Prywatna, Salwatorska, Senatorska, Słoneczna.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. SENATORSKA 9:**

**Obwód Nr. 48:** Aleja Krasińskiego (parzyste), Aleja 3-go Maja (park Cracovia), Dojazdowa, Flisacka, Jaskółcza, Kościuszki, Syrokomli, Tatarska, Ujejskiego, Włóczków.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 78:**

**Obwód Nr. 49:** Królowej Jadwigi, przecznica między Królowej Jadwigi a Emaus, przecznica po stronie lewej od ul. Królowej Jadwigi poza ul. Spadzistą.

**Obwód Nr. 50:** Anczyca, Bronisławy, Drożyna, Emaus, Gontyna, Ks. Józefa, Kopiec Kościuszki, Malczewskiego, Na Błoniach, Piastowska, (nieparzyste 9—15 i parzyste 4—10), Spadzista, Zaścianek.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. KONARSKIEGO 4:**

**Obwód Nr. 51:** Dzielnica XIV. Czarna Wieś.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. NOWOWIEJSKA.**

**Obwód Nr. 52:** Chocimska, Czarnowiejska (nieparzyste 71—91), Józefitów, Konarskiego (od 18—35), Lea (nieparzyste 9—63 i parzyste 10—42), Misjonarska, Nowowiejska, Ruska, Szopena (nieparzyste), Urzędnicza.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 33:**

**Obwód Nr. 53:** Grottgera, Słowackiego (parzyste 8—20), Kazimierza W. (nieparzyste 11—113 i parzyste 12—112), Kościelna, Kujawska, Łobzowska, (numery 59, 61, 63, 46, 48), plac Kazimierza Wielkiego, Pomorska, Racławicka 1—26), Sienkiewicza, Wybickiego, Wyspiańskiego.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. PODCHORĄŻYCH**

**Obwód Nr. 54:** Dzielnica XVI.. Łobzów.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. MAZOWIECKA 61:**

**Obwód Nr. 55:** Królewska (parzyste 2—24), Będzińska, Friedleina, Kamienna, Lubelska, Łokietka, Murowana, Nowo otwierająca się równoległa do Prądnickiej, Obożna, Poznańska, Prądnicka, Prądnickiej boczna, Składowa, Słomnicka, Towarowa, Wrocławska, Zbożowa.

**Obwód Nr. 56:** Słowackiego (30—64), Cieszyńska, Litewska, Mazowiecka, Dojscie do ul. Mazowieckiej, Racławicka (34—55), Racławickiej boczna, Rzeczna, Śląska, Świętokrzyska, Świstackiego, Warzywna, Wojskowa, Wójtowska.

**SZKOŁA MIEJSKA — RYNEK KLEPARSKI 18-19:**

**Obwód Nr. 57:** Dzielnica XVIII. Warszawskie, osiedle oficerskie i domy na gruntach podolszańskich.

**SZKOŁA MIEJSKA — UL. ŻÓŁKIEWSKIEGO 15:**

**Obwód Nr. 58:** Chodkiewicza, Masarska, Miodowa (parzyste 48—60 i nieparzyste 55), Pod-

górska (28—34 i budynki kolejowe), Pola Wincentego, Prochowa, Rzeźnicza, Rzeźnicza boczna, Wandy, Wiślisko.

**Obwód Nr. 59:** Cystersów (nieparzyste), Fabryczna (numery 1, 4, 6 i 22), Gliniana, Grzegórzecka (nieparzyste 7—81 i parzyste 24—70), Mogilska (nieparzyste 17—95), Okopy, Pasterska, Piaski, Żółkiewskiego.

SZKOŁA MIEJSKA W DĄBIU:.

**Obwód Nr. 60:** Dzielnica XX. Dąbie.

SZKOŁA MIEJSKA W PŁASZOWIE:

**Obwód Nr. 61:** Dzielnica XXI. Płaszów.

SZKOŁA MIEJSKA — UL. ZAMOJSKIEGO 58

**Obwód Nr. 62:** Skrzyneckiego, Bonarka, Kalwaryjska (37—100), Łagiewnicka, Nowa ulica naprzeciw Matecznego, Podskale, Rydlówka, Ks. Skargi, Wadowicka, Zakopańska.

**Obwód Nr. 64:** Celna, Krzemionki, Redemptorystów, Rynek Podgórski, Smolki, Stroma, Zamojskiego.

SZKOŁA MIEJSKA — UL. SOKOLSKA 13:

**Obwód Nr. 63:** Długosza, Krasickiego, Legionów, plac Serkowskiego, Rejtana, Sokolska, Warneńczyka.

SZKOŁA MIEJSKA — UL. JÓZEFIŃSKA 10:

**Obwód Nr. 65:** Brodzińskiego, Józefińska, Kalwaryjska (1—36), Przy moście, Staromostowa.

**Obwód Nr. 66:** Krakusa, Nadwiślańska, Na zjeździe, pl. Zgody, Salinarna, Solna, Stwosza Wita.

**Obwód Nr. 67:** Dąbrowskiego, Dąbrówki, Hetmańska, Janowa Wola, Kącik, Kingi, Traugutta.

SZKOŁA MIEJSKA — UL. LWOWSKA 62.

**Obwód Nr. 68:** Lwowska, Targowa, Tarnowskiego.

SZKOŁA MIEJSKA — UL. SZKOLNA 6.

**Obwód Nr. 69:** Dembowskiego, św. Benedykta, Czarnieckiego, Czyżówka, Parkowa, p. Lasoty, Puszkarska, Rękawka, Swoszowicka, Szkolna, Węgierska, Za torem.

SZKOŁA MIEJSKA — UL. LWOWSKA 60.

**Obwód Nr. 70:** Aleja pod Kopcem, Cmentarna Dekerta, Gipsowa, Jerozolimska, Kolejowa, Lipowa nieparzyste 3—33 i parzyste 14—20, Ludwa, Na Dołach, pl. Przystanek, Płaszowska 7 i 4—8, Przemysłowa, Robotnicza, Romanowicza, Wałowa, Wapienna, Wielicka nieparzyste 1—79 i parzyste 2—70, Wodna, Zabłocie, Zamknięta.



# Dr. Thon na zgromadzeniu żydowskiej inteligencji zawodowej

We czwartek wieczorem odbyło się w sali Stow. Kupców przy ulicy Grodzkiej zebranie żydowskiej inteligencji zawodowej. Zebranie zagaił pięknem przemówieniem adw. dr Sz. Feldblum.

W dalszym ciągu przemówił b. poseł dr. Thon, który wywodził m. in.: Czułbym się zażenowany wygłaszać przed wami mowę kandydacką. Wiecie wszak, że wasza linja jest również i moją linją, moja linja i waszą linją. Ilekroć zaś widzę przed sobą wyprostowanych i dumnych słuchaczy, tylekroć niezależnie od ducha czasu i zwycięskiego pochodu myśli regeneracji przypisuję także 30-letniej mojej działalności wśród was część zasługi w tem. Młodsi z pośród was są bezpośrednimi moimi wychowankami, ze starszymi zrosłem się i zżyłem tu na dobre. Zawsze zaś walczyłem o godność żydostwa i o dobro naszej sprawy, o jaknajbardziej kulturalne i swobodne warunki życia i rozwoju. Jeśli mnie i tym razem wyślecie do sejmu, linji tej z pewnością pozostanę wierny. (Huczne oklaski).

Wreszcie zabrał głos prezes „Bnej Brith" adw. dr Süsskind, który w serdecznych słowach wezwał także wszystkich niezrzeszonych w stronnictwie sjońskiem do oddania głosu na jedynie realną listę żydowską nr. 17 z zasłużonym b. posłem Thonem na czele. Mówca w gorących słowach przestrzega wszystkich przed opieszałością, wzgl. nieoddaniem głosów w dniu 4. marca na 17-tkę, gdyż w ten sposób utraca się słusznie należny nam mandat i mimowoli pomaga nieobliczalnym szkodnikom, którzy odważyli się wystawić samodzielne nie realne listy, i targnąć się na jedynie możliwy do osiągnięcia mandat żydowski i wciągnąć do walki wyborczej niskie ohydne oszczerstwa. Adw. dr Süsskind kończy swe gorącym aplauzem przyjęte przemówienie wezwaniem, by inteligencja zawodowa wraz z całem żydostwem oddała w dniu 4 bm. swe głosy na 17-tkę z drem Thonem na czele, niezależnie od tego czy z gorącej sympatji dla czołowego kandydata, czy z sympatji dla programu narodowo-żydowskiego, lub wreszcie dla zdobycia słusznie pod każdym względem należnego nam mandatu żydowskiego z Krakowa.

# Pouczenie dla mężów zaufania w obwodowych komisjach wyborczych

1. W skład każdej Komisji obwodowej wchodzi oprócz przewodniczącego 4 członków. **Mąż zaufania ma prawo wstępu do lokalu wyborczego** (art. 63) **i prawo zasiadania przy stole komisji w czasie głosowania** (art. 69). Przez cały czas głosowania winni być obecni w lokalu wyborczym bez przerwy co najmniej przewodniczący i 2 członkowie komisji wyborczej lub ich zastępcy. Przewodniczący i protokołujący członek komisji nie mogą równocześnie opuszczać lokalu wyborczego. Gdyby zabrakło minimalnego kompletu komisji, przewodniczący powoła do niej (na wniosek męża zaufania) jedną lub 2 osoby piśmienne z pośród wyborców obecnych w lokalu wyborczym (art. 62).

2. Każda osoba wciągnięta do listy wyborców ma prawo głosowania i zarzuty przeciw temu są niedopuszczalne, chyba że dany wyborca został dodatkowo wyrokiem Sądu Najwyższego wpisany lub wykreślony z listy uprawnionych do głosowania i ten wyrok będzie komisji przedłożony. Mąż zaufania, członkowie komisji lub dodanej straży mogą głosować w komisji, do której zostali przydzieleni, do urzędowania, jeżeli przedłożą zaświadczenie przewodniczącego tej komisji obwodowej, do której należy ze względu na swe miejsce zamieszkania, że w tym samym obwodzie nie będzie głosować (art. 76).

3. Głosowanie odbywa się osobiście przez wyborcę i publicznie. Tylko ten wyborca, który z powodu ułomności cielesnej nie może sam wykonać czynności wyborczej, może posługiwać się osobą swego **zaufania** (art. 73. ustęp 2). Głosowanie jest tajne i nie wolno wkładać do koperty otwartej karty głosowania w sposób taki, by widocznem było, na którą listę jest wytawiona karta. Przewodniczący odbierając od wyborcy kopertę z kartką głosowania, nie ma prawa zaglądać do wnętrza koperty (art. 75). Karty do głosowania powinny być koloru białego na gładkim papierze, linjowanym papierze białym, lub kratkowanym papierze białym. Karta zawierać ma jedynie numer listy kandydatów, wyrażony cyframi lub słowami i to albo napisany, albo mechanicznie odbity. Kropka przy liczbie, plama na kartce, przejrzystość lub przeświecanie kartki nie powodują nieważności głosu. Kopertę, do której wkłada wyborca swoją kartkę do głosowania, otrzymuje on przy komisji. Wszystkie koperty dla jednego obwodu głosowania, muszą być jednakowej barwy, muszą mieć stempel przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej i oprócz stempla nie będą oznaczone żadnym znakiem odróżniającym. Nieważne są 1) karty głosowania włożone do koperty urzędownie nie ostemplowanej lub oznaczonej znakiem odróżniającym, 2) karty do głosowania puste, 3) wypełnione wbrew przepisom (np. „Dr. Thon" lub Nr. 17. „Dr. Thon", 4) Karty koloru oczywiście innego, niż biały, 5) Karty do głosowania znalezione w kopercie w ilości większej, niż jedna, chyba że wszystkie opiewają na tensam numer, gdyż wtedy liczą się za jedną, 6) karty nie opiewające na jedną z ważnie zgłoszonych list kandydatów.

4. **Każdy mąż zaufania** i każdy członek komisji ma **prawo wystąpić z zarzutem co do tożsamości osoby głosującego** i to tak długo, dopóki odnośny wyborca nie odda swego głosu. W takim razie **przewodniczący za zgodą komisji wyborczej**, którą musi się zapytać o zdanie (art. 75, ust. 2) zażądać może **wykazania** tożsamości wyborcy, a to przez okazanie **papieru** legitymacyjnego (np. paszport, książka **wojskowa**, karta tramwajowa), a **komisja** ma prawo uznać ten dokument za wystarczający. Jeżeli **wyborca** nie ma przy sobie takiego papieru **legitymacyjnego** lub komisja nie uzna tego **dokumentu za wystarczający**, to wyborca może odejść, by **wyszukać** inny papier legitymacyjny i na nowo zgłosić się **do** swej komisji, celem oddania głosu, albo też **może po**wołać się na świadectwo 2 świadków osobiście **znanych**, choćby jednemu członkowi komisji. **Decyzja** komisji obwodowej w sprawie tożsamości **jest ostateczna** i od tej decyzji nie ma odwołania (**art. 75, ord.** wyb.).

5. Przewodniczący ma prawo sam zarządzić **usunięcie** z lokalu wyborczego tych osób, które **zakłócają** spokój lub agitują w lokalu wyborczym i **zakazać im powrotu** do lokalu wyborczego, **nie może jednakowoż pozbawić ich prawa głosowania.**

**Męża zaufania** lub jego zastępcy **nie może wydalić sam przewodniczący**, lecz może **tylko po bezskuteczności** uprzedniego upomnienia **komisja wyborcza orzec uchwałą, że osoba odnośna z powodu zakłócenia spokoju** lub agitacji ma być wydalona z **lokalu** wyborczego (art. 65).

6. W czasie głosowania nie wolno ani w **lokalu wy**borczym, ani w budynku, w którym **się ten lokal** znajduje, ani też na ulicy i na **placu przed wejściem** do budynku w promieniu 100 **metrów wygłaszać** przemówień, rozdawać karty głosowania, **lub w jakikolwiek** sposób agitować (art. 66). **Jest rzeczą przewodniczącego** komisji zarządzić, by **wyborcy mieli** swobodny dostęp do lokalu wyborczego **lub do urny** wyborczej i nie dopuścić do tego, by **tłumne zgromadzenie** się publiczności tamowało **dostęp do lokalu** do urny.

**Z ogłoszonych** wczoraj postanowień **o przeprowadzeniu obliczenia głosów w komisji obwodowej** przypominamy, że każdy członek **komisji lub mąż zaufania, jeżeli uważa, że protokół nie jest zgodny z rzeczywistością, ma prawo podyktować swoje oświadczenie w tej mierze lub złożyć je na piśmie, a oświadczenie to musi być dołączone do protokołu** (art. 86 ustęp 4 i 5).

Mężom zaufania w Krakowie przypominamy, że przewodniczący okręgowej komisji wyborczej p. radca Podobiński ma Nr. telefonu 1382, zaś Centralne Biuro wyborcze Zjednoczenia narodowo-żydowskiego Nr. 3180.




# Wiadomości z kraju

## Kahalnicy tarnowscy chcieli upiec swoją pieczeń przy ogniu wyborów...

W części wczorajszego nakładu donieśliśmy już o tem, że „wielce sensacyjna wiadomość“ czwartkowej „Nowej Reformy“ o rozwiązaniu kahału tarnowskiego i zamianowaniu komisarzem rządowym p. Dra Zygmunta Silbigera, jest nieprawdziwą. Za „Nową Reformą“ powtórzył tę wiadomość wczorajszy „Il. Kurjer Codzienny“. Oba te pisma agudowo sanacyjne w niezręczny sposób dały wyraz swej radości z powodu rozwiązania „sjonistycznego“ kahału, zaznaczając, że ten krok władz wywrze pomyślny wpływ na wybór listy sanacyjnej.

W rzeczywistości sprawa w ten sposób się przedstawia, że stara klika kahalna w Tarnowie, która przepadła przy ostatnich wyborach kurjalnych), od szeregu miesięcy usiłuje intrygami i denuncjacjami, kłamstwami i oszczerstwami skłonić władze do rozwiązania kahału. Rzeczowych przyczyn niema po temu żadnych, gdyż zarząd obecnego kahału pracuje wzorowo na każdem polu administracji, a w szczególności także w dziedzinie spraw religijnych. Na czele zarządu kahału stoi niesjonista, większość zarządu składa się z niesjonistów.

Obecnie, w okresie wyborów, przypuścili mosiekowie tarnowscy szturm do władz o rozwiązanie zarządu kahalnego, o udaniu się tej kampanji już nawet donieśli „Nowej Reformie“ i „Kurjerkowi“, tymczasem ta podstępna i oszczercza kampanja im się nie udała. Skompromitowali się tylko, odsłaniając brudne swoje zamiary.

---

**W AGITACJI PRZEDWYBORCZEJ WE WSCH MAŁOPOLSCE** brali udział z naszych towarzyszy pp. Dr Schwarzbart i Dr Terło. Dr Schwarzbart przemawiał w ubiegłą niedzielę we Lwowie. dziś zaś przemawia w Przemyślu, Dr Terło referował w Tarnopolu i w szeregu miejscowości tamtejszego okręgu wyborczego.

**UNIWERSYTET W ŁODZI?** Z inicjatywy ławnika magistratu łódzkiego Dra Kopcińskiego ma powstać w Łodzi filja warszawskiej Wolnej Wszechnicy, subsydjowana przez magistrat łódzki a ewentualnie i rząd. Narazie mają powstać trzy fakultety: humanistyczny, prawniczy i wyższe studjum pedagogiczne. Po pewnym czasie usamodzielniłaby się ta uczelnia. Profesorowie mają przyjeżdżać z Warszawy, a asystenci będą dobrani z pośród sił miejscowych.

**PODSEKRETARZ SĄDU — FAŁSZERZEM.** Podsekretarz III. wydziału karnego sądu okręgowego warszawskiego, Marjan Poradowski został aresztowany pod zarzutem popełnienia szeregu fałszerstw decyzyj sędziowskich i pobrania z kasy 3000 zł. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy Nestrowicz. Aresztowanie wywołało wielkie wrażenie.

**ZAGADKOWY ZGON CAŁEJ RODZINY.** Donoszą z Łucka: We wsi Krylowie, p. równieńskiego, chata bogatego miejscowego gospodarza Karpiuka do południa była zamknięta — a wewnątrz niej panowała zupełna cisza. Zaniepokojeni tem sąsiedzi wyważyli drzwi. Zebranym przedstawił się straszny widok. Na łóżkach i podłodze leżała nieżywa cała rodzina Karpiuków, składająca się z Karpiuka, jego syna, synowej Anny i ich 2 małych dzieci. Dotychczasowe dochodzenia ustaliły, że śmierć nastąpiła nagle. Objawów morderstwa nie ujawniono. Przyczyny tej tragedji są dotychczas nieznane.

**EPILOG UCIECZKI DWÓCH KOMUNISTÓW Z WIĘZIENIA W WARSZAWIE.** Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał sprawę niejakiego Jóźwika, dozorcy więziennego na Pawiaku, podejrzanego o to, że przyczynił się do ucieczki dwóch głośnych komunistów Leona Purmanna i Mirosława Zdziarskiego. Komuniści po ucieczce wystosowali do naczelnika więzienia w Warszawie list. dziękując mu za ojcowskie traktowanie ich w więzieniu, jak również prosząc o podziękowanie Jóźwikowi. Sąd okręgowy po rozpatrzeniu sprawy skazał Jóźwika na 5 miesięcy więzienia z zaliczeniem mu 1 miesiąca aresztu zapobiegawczego.

## Program stacyj radjofonicznych

**Sobota, 3 marca**

**Kraków** (566 m) 12 i 15 Komunikaty. 16'35—17 Odczyt pt. „Przełom w muzyce nowoczesnej“, wygł. Dr J. Reiss. 17'45—18'55 Audycja dla najmłodszych „Bajka o Kosturku, Azie i Burku“ p. Karola Homolasca, wykon. art. Teatru Miejsk. 19'05—19'15 Giełda rolnicza. 19'35—20 Odczyt pt. „Przegląd polityki zagranicznej“. 20'20 Trasm. Opery kom. z Warszawy. 22'30—23'30 Muz. tan.

**Warszawa** (1111 m) 12'15 i 16'25 Komunikaty. 17'45 Słuchowisko dla młodzieży. 20'30 „Królowa róż“ op. Leoncavalla. 22—22'30 PAT, 22'30 Muz. tan.

**Wiedeń** (517.2 m) 11, 16'15 i 18 Koncerty. 20 Dramat Ibsena i muz. tan.

**Berlin** (483.9 m) 16 VIII. Symfonja Mahlera. 20'10 Opera. 22'30—24 Muz. tan.

**Langenberg** (468.8 m) 13, 16 i 20'15 do 1 Koncerty.

**Praga** (348.9 m) 12, 19.15 i 21'50 Koncerty.

**WYNIKI WYBORÓW PRZEZ RADJO**

W niedzielę, 4 bm. radjostacja krakowska czynna będzie w nocy, po zakończeniu transmisji z Warszawy jeszcze przez dwie godziny, nadając komunikaty PAT-a o przebiegu i wyniku wyborów od godz. 23'30 do 2-giej nad ranem. W poniedziałek, 5 bm. stacja już od godz. 10 zrana informować będzie słuchaczy komunikatami PAT-a przez cały dzień aż do godz. 2-ej w nocy.

---

## Lokale wyborcze Zjednoczenia narodowo-żyd. znajdują się:

1. Tel-Awiw, Stradom 13, dla Komisji 5 i 6.
2. Organizasja Sjonistyczna, Stradom 15, dla Komisji 28 i 29.
3. Nowy Dziennik, Orzeszkowej 7, dla Komisji 31 i 32.
4. Biuro spedycyjne, Krakowska 7, dla Komisji 38 i 41.
5. Merkaz, Krakowska 41, dla Komisji 33 i 34.
6. Bejt Izrael, Miodowa 17, dla Komisji 39 i 40.
7. Ceirei-Mizrachi, Kupa 16, dla Komisji 35 i 42.
8. Biuro, Starowiślna 60, dla Komisji 36 i 58.
9. Biuro Palestyńskie, Zielona 17, dla Komisji 30 i 22.
10. Biuro, Dietla 50, w podworcu, dla Komisji 37.
11. Gordonja, Dietla 105, dla Komisji 22, 24, 21, 25, 26 i 27.
12. Biuro, Długa 50. dla Komisji 1, 2, 3, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 51, 52, 53, 54. 55, 56, 57, 59, 60.
13. Biuro, Powiśle 2, dla Komisji 4, 45, 46, 47, 48, 49, 50.
14. Tel Awiw, Podgórze, Lwowska 15, w podworcu dla Komisji 70, 69 i 68.
15. Biuro, Lwowska 2, dla Komisji 65, 66, 67 i 61.
16. Biuro Kalwaryjska 14, dla Komisji 62, 63 i 64.

**Centralne biuro przedwyborcze, Stradom 15, telefon 4541.**

# Przegląd gospodarczy

## Przedłużenie zakazu przywozu pszenicy i mąki pszennej

W ostatnim Nr. Dziennika Ustaw (Nr. 20 z dn. 28. 2. br.) ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 24 bm. w sprawie zakazu przywozu pszenicy oraz mąki pszennej. Przywóz pszenicy oraz mąki pszennej do obszaru celnego R. P. jest zabroniony do dnia 30 kwietnia 1928 r. włącznie. Min. Przemysłu i Handlu może w porozumieniu z Ministrem Skarbu zwolnić od powyższego zakazu pewne ilości pszenicy i mąki pszennej Rozporządzenie wchodzi w życie z dn. 1 marca 1928 r.

## Starania o utrudnienia przy sprzedaży udziałów naftowych

W związku z upływem w najbliższych latach 25 letniego terminu dzierżawy terenów naftowych których większość była kontraktowana w latach 1903—1906, organizacje naftowe zwróciły się do Rządu z memorjałem, uzasadniającym konieczność ustawowego zabezpieczenia niepodzielności kopalń, a to tak w interesie gospodarstwa narodowego, jak i w interesie przedsiębiorstw naftowych, które w eksploatację danych terenów poczyniły ogromne wkłady i posiadają w chwili ekspiracji kontraktów ogromny majątek ruchomy na tych terenach, jakoteż niewyczerpane jeszcze i niezamortyzowane zapasy substancji. Przemysł naftowy przedłożył również Rządowi sprecyzowany projekt sposobu uregulowania tej kwestji. Inicjatywa przemysłu naftowego w tej sprawie podyktowana została faktem rozwinięcia się spekulacji z terenami naftowemi, polegającej na często wem wykupywaniu od właścicieli gruntów prawa nowej dzierżawy, celem ich dalszej zyskownej odsprzedaży przedsiębiorcy, posiadającemu na danym terenie kopalnię.

---

**ZAPOTRZEBOWANIE TOWARÓW POLSKICH W RUMUNJI.** Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie otrzymała z konsulatu polskiego w Galacu wiadomość, iż rumuńskie firmy importowe zgłaszają obecnie zapotrzebowanie na szereg towarów polskich. Wchodzą tu w rachubę: tkaniny, tiule, etaminy, koronki, hafty, wyroby lniane, wyroby sukienne, pończochy, obuwie, kalosze, wyroby drogeryjne i chemiczne, szkło, cukier, nasiona, maszyny rolnicze, węgiel, towary żelazne i płyty gramofonowe. Adresy importerów rumuńskich mogą otrzymać zainteresowane firmy, w biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, Długa 1.

**PRZYWÓZ PSZENICY Z WĘGIER.** Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż wyznaczony został ponownie kontyngent przywozowy na pszenicę z Węgier, z ważnością na miesiąc marzec i kwiecień br. Podania wnosić należy do Izby handlowej i przemysłowej do dnia 9 bm.

17 17 17

17 17 17

17 17 17

17 17 17

# KRONIKA

| Wschód słońca 6. m. 19 | Marzec 3 Sobota 11 Adar 5688 | Zachód słońca 17 m./19 |
|---|---|---|

## Dzisiejsze zgromadzenia wyborcze

Dziś, w sobotę, odbędą się staraniem Zjednoczenia narodowo - żydowskiego następujące zgromadzenia wyborcze:

O godz. 7.30 wiecz. w sali Hotelu Loudyńskiego przy ul. Stradom 11. Referują pp. Dr. Bulwa i Wiesenfeld.

O godz. 8 wiecz. w lokalu Tel Awiw w Podgórzu, ul. Lwowska 15. Referują Dr Thon i rab. Klüger.

O godz. 9 wiecz. w wielkiej sali kahału ul. Krakowska 41. Referują Dr. Thon i Dr Terlo.

Nadto o godz. 5.30 popoł. odbędzie się w sali Merkazu przy ul. Krakowskiej l. 41 wiec akademicki, na którym referować będzie Dr. Feldblum.

## Głosuje się bez legitymacji wyborczej!

Zwracamy z naciskiem uwagę wyborcom, że przy wykonaniu prawa głosowania niepotrzebne są żadne specjalne legitymacje, uprawniające do głosowania. Głosować ma prawo każdy, który na liście wyborców figuruje. Wyborca powinien przy sobie mieć jakiś dokument osobisty, by w razie potrzeby mógł wykazać identyczność swojej osoby.

## Adres dziękczynny drobnych kupców dla Dr. Thona

Wczoraj złożyli pp. Riegler i Anhalt posłowi Dr. Thonowi adres dziękczynny, podpisany przez przeszło 400 drobnych kupców krakowskich, zapewniając zarazem pos. Dra Thona o głębokiem przywiązaniu całego żydowskiego kupiectwa Krakowa do jego osoby. Ogół drobnego kupiectwa żydowskiego naszego miasta pragnie z całych sił, nadal posiadać w Drze Thonie zastępcę swoich interesów w parlamencie Rzeczypospolitej.

Dr. Thon zapewnił pp. delegatów, iż zawsze i w każdej okoliczności pracować będzie dla dobra żydowskiego kupiectwa, jako dominującej warstwy naszego społeczeństwa.

## Niedorzeczne plotki

Ze strony rozmaitych „przyjaciół" szerzone są pogłoski, iż Dr Thon w razie wyboru nie przyjmie mandatu, ze względu na stan swego zdrowia. Pogłoski te są wytworem nietyle bujnej, ile głupiej i złośliwej wyobraźni. Gdyby ci plotkarze chodzili pilnie na zgromadzenia przedwyborcze i czytali regularnie „Nowy Dziennik", to wiedzieliby o tem, że dr Thon niemal codziennie wygłasza publiczne wielkie przemówienia i prawie codziennie pisuje artykuły. Człowiek chory nie może chyba wychodzić w zimie i przemawiać na zgromadzeniach. Konstatujemy, że dr Thon jest zupełnie zdrowy i że w razie wyboru będzie z tą samą gorliwością i pieczołowitością co dotych czas wykonywał swój mandat poselski. Dr. Thon bynajmniej nie zamierza ieszcze iść na emeryturę!

## Kto łże lepiej — Bund czy Aguda?

Bund pozazdrościł laurów Agudzie, autorce oszczerstwa na temat „mordu" w Dobromilu. Wydał więc wczoraj ulotkę do lokatorów tej treści, że jeśli Dr. Thon zostanie wybrany, to sjoniści wespół z prawicą sejmową obalą ustawę o ochronie lokatorów.

Zapomnieli tylko oszczercy z Bund o tem, że każde dziecko zna stanowisko Koła Żydowskiego wobec ustawy o ochronie lokatorów. Wszak Dr. Sommerstein był sztandarowym obrońcą lokatorów w sejmie, a wszelkie deputacje organizacyj lokatorskich — polskich i żydowskich — prowadzone były przez posłów żydowskich do ministrów na audjencje.

Daremne więc wasze blagi, panowie Blum et consortes!

—o—

— „NOWA REFORMA" KŁAMIE BEZ KOŃCA. Onegdaj doniosła „Nowa Reforma", że wybór p. Honigwachsa) jako delegata Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców do Rady kolejowej nastąpił na skutek jakichś machinacyj sjonistycznych na posiedzeniu wydziału Stow. kupców. Jest to jeszcze jedno kłamstwo „Nowej Reformy", tak częste na jej łamach, odkąd stała się organem krakowskich ipodgórskich moszków. Na odnośnem posiedzeniu wydziału Stow. Kupców absentowało się 11 członków, w tem 6 sjonistów. Gdyby wydział był kompletny zostałby wybrany p. Honigwachs większą ilością głosów, aniżeli to się stało. Notatka w „Nowej Reformie" została zainspirowana przez pana G. z Podgórza, który na ostatniem walnem zgromadzeniu przepadł przy wyborze wydziału Stow. Kupców i teraz mści się na każdym kroku na swoim „konkurencie" sjonistycznym.

—o—

— JUTRZEJSZY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA" zawierać będzie 16 stron druku.

—o—

— ZAKAZ POCHODÓW I DEMONSTRACYJ. Władze krakowskie zakazały wszelkich demonstracyj ulicznych i pochodów w dniach 3 i 4 bm. Zakaz ten odnosi się do całego terenu województwa krakowskiego.

— DYREKCJA POLICJI — STAROSTWEM GRODZKIEM. W myśl dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej dyrekcja policji w Krakowie otrzymuje z dniem 8 bm. nazwę starostwa grodzkiego. Starostą grodzkim zostanie dotychczasowy dyrektor policji Dr. Stanisław Styczeń. Zakres działania krakowskiego starostwa grodzkiego pozostaje niezmieniony, tylko biuro meldunkowe przejdzie stopniowo do magistratu jako władzy administracyjnej I. instancji.

— ZAKAZ SPRZEDAŻY TYTONIU MŁODZIEŻY. Władze szkolne rozpoczynają w najbliższym czasie energiczną walkę z szerzącym się wśród młodzieży szkolnej nałogiem palenia tytoniu. W porozumieniu z władzami administracyjnemi, wydany będzie wkrótce zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych młodzieży szkolnej.

— NA ZUŻYTE BILETY. Dyrekcja tramwaju krakowskiego wprowadziła z dniem wczorajszym koszyczki blaszane we wozach, przeznaczone na zużyte bilety tramwajowe. Koszyczki są umieszczone na przedniej platformie wozu tuż przy wyjściu.

— ZGŁASZANIE UCZNIÓW PRZEMYSŁOWYCH. W myśl nowej ustawy przemysłowej należenie do cechów jest dobrowolne, wobec czego pewna część przemysłowców nie będzie należeć do żadnej zbiorowej organizacji cechowej. Celem utrzymania należytej ewidencji uczniów wstępujących do praktyki w przemyśle, wzywa się wszystkich przemysłowców przyjmujących uczniów do nauki, aby o ile zamierzają wystąpić z istniejących cechów albo wogóle nie przystępują do cechu, zgłaszali z chwilą przyjęcia ucznia na praktykę osobiście 2 egzemplarze umowy o naukę do magistratu (wydział przemysłowy drzwi Nr. 1) w godzinach urzędowych od 11—1. Umowę o naukę zawierać należy w ciągu 4 pierwszych tygodni po rozpoczęciu nauki a w ciągu dalszych 2 tygodni należy ją zgłosić w magistracie. Tesame przepisy obowiązują fabrykantów zatrudniających uczniów.

— Z POWODU PRZEPEŁNIENIA PLACÓW TARGOWYCH magistrat postanowił ze względów porządkowych wstrzymać wydawanie przekupniom zezwoleń na zajmowanie nowych stałych stanowisk targowych na wszystkich placach targowych na dalszy jeden rok tj. do dnia 31 marca 1929 r.



— CZUMA I TOWARZYSZE WYPUSZCZENI NA WOLNOŚĆ. Aresztowani członkowie PPS lewicy w liczbie 13 osób z przywódcą Andrzejem Czumą zostali w dniu wczorajszym po wstępnem śledztwie sądowem wypuszczeni na wolną stopę. Dochodzenia przeciw nim toczą się w dalszym ciągu, a w razie oskarżenia będą oni odpowiać z wolnej stopy. Zakwestjonowane u aresztowanych odezwy przedwyborcze są przedmiotem badania sędziego śledczego.

— SPRAWA PALUCHA W SĄDZIE NAJWYŻSZYM. Jak się dowiadujemy, Sąd Najwyższy w Warszawie będzie rozpatrywał w dniu dzisiejszym sprawę Macieja Palucha, gospodarza z Dłubni pod Krakowem, który został skazany za zabicie swej żony Zofji mocą wyroku sądu przysięgłych na 15 lat ciężkiego więzienia. Paluch jak wiadomo zabił żonę i poćwiartowawszy jej ciało wrzucił do Dłubni.

— W ZAMIARZE SAMOBÓJCZYM wypił większą ilość jodyny Roman Byczonowski (lat 20) zam. przy Alei Krasińskiego l. 28. Zawezwane pogotowie ratunkowe zabrało go do szpitala. Powodem targnięcia się na życie miały być nieporozumienia z narzeczoną. — Tegoż dnia Salomon Mechel (lat 53), zam. przy ul. Rab. Meiselsa usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie jakiejś trucizny. Przewieziono go do szpitala.

— 8 PAR BUCIKÓW. Samuel Gold tragarz zgłosił do policji, że gdy dnia 1 bm. przewoził wózkiem ręcznym towar na kolej, skradziono mu w ul. św. Gertrudy z wózka na szkodę Lajblera Hersza kupca przy tej ulicy, jedną paczkę zawierającą 8 par bucików damskich.

— Z GABLOTKI. Samuel Guter, kupiec zgłosił, że w nocy z 1 na 2 bm. skradziono mu z zamkniętej gablotki przy ul. Dietla 77 przez urwanie kłódki towary bławatne wartości 300 zł.

— CZYJE ŚLIWKI I ZEGAREK? Dnia 1 bm. patrolujący posterunkowy zauważył na ul. Szerokiej osobnika, niosącego paczkę. Na widok posterunkowego porzucił on paczkę i zbiegł. Paczka ta zawiera około 30 kg. suszonych śliwek; złożono ją na IV. Komisarjacie policji. — Posterunkowy policji złożył na IV. Komisarjacie złoty zegarek, który dnia 1 bm. znalazł w ulicy Mostowej.

—o—



—o—



— WYKŁADY POPULARNE TOZ'u O HYGJENIE. Dziś w sobotę odbędzie się w sali Stow. Kupców, ul. Grodzka 43, I. p. wykład **Dra Jakóba Weinsberga** pt. „Walka z chorobami zakaźnemi Cz. III. Początek punkt. o godz. 7.30 wieczór. Wstęp wolny. Datki przy wstępie na cele TOZ'u chętnie widziane.

— MERKAZ HACEIRIM. (Krakowska 41). Dzisiaj w sobotę o godz. 3 popoł. zebranie członków z referatem tow. L. Menaschego. Obecność wszystkich konieczna.

— UNIWERSYTET LUDOWY PRZY ZRZESZENIU KOBIET ŻYDOWSKICH. Zapowiedziane na dzisiaj wykłady Dra Schwarzbarta i Dr. Fromowiczówny przełożone zostały na przyszłą sobotę.

# Jeśli ludność żydowska zawiedzie...

Red. Hescheles maluje w „Chwili" sytuację na wypadek, jeśli ludność żydowska w dniu 4 marca nie dopisze, lekceważąc akt wyborczy, lub też głosując na listy nieżydowskie albo na beznadziejne. partyjne listy żydowskie Agudy, Bundu, czy Poale-Sjonu lewicy....

„...Nazajutrz po dniu wyborów nadejdzie szary dzień pracy, dzień mitręgi. Bez złudzeń i bez iluzji. Do kogo wówczas pójdziesz po pomoc i opiekę sklepikarzu żydowski, którego ruch spółdzielczy z kramiku twego wyrzuca? Do kogo zwrócisz się szynkarzu, czy straganiarzu, którego z dawno zasiedziałych stoisk i praw wyzuć chcieli panowie Polakiewicze, do kogo zwrócisz się urzędniku, pracowniku, akademiku, robotniku żydowski, dla którego niema nikt pracy, ni serca.

...Tak się obudzisz obywatelu żydowski w dniu po wyborach, gdy rachuba na twój rozum i serce, na twą dumę ludzką i świadomość narodową zawiedzie, tak się obudzisz i tak staniesz w życiu, gdy pomożesz zwycięzcom do rozgromu twoich najżywotniejszych interesów, do pozbawienia cię twego przedstawicielstwa, tak się obudzisz i żadnej więcej rady na twój błąd, na twą ślepotę, na twój grzech pierworodny nie znajdziesz.

Biada zwyciężonym!

...Nie wierzymy jednak w ten obraz, bo wierzymy w ciebie w twą męskość, dumę i odwagę Wierzymy, że ułamią sobie zęby cyniczni intryganci, którzy oddziałać na cię usiłują i nakłaniają cię, byś płynął przeciw prądowi. przeciw tej wielkiej fali rozwojowej, która z Żyda w Polsce urobić chce równouprawnionego w prawach i obowiązkach obywatela.

...Głosować wbrew twemu żywotnemu interesowi, głosować na kogo innego, jak na twoich szczerze ci oddanych posłów, posłów, którzy nie splamili się czynami zarzucanymi powszechnie przedstawicielstwom innym — tego ci marszałek Piłsudski nie nakazuje! Za wierność twą i stałość On szanować cię tylko będzie i ni czyich gróźb, ani też niczyich obietnic, ani On, ani rząd Jego nie urzeczywistni.

Dlatego z otwartem czołem spełnij twój obowiązek, gdyż tem tylko dowiedziesz, że z moralnem uzdrowieniem stosunków w państwie związane są twoje losy i że dla moralnego uzdrowienia pracować i współpracować pragniesz".

—

# Sensacyjny wynik rewizji w lwowskim lokalu Bloku Kat. Nar.

## Wykrycie arsenału kastetów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Lwów. 3. 2.** Wczoraj w południe policja dokonała szeregu rewizji u osób stojących blisko Bloku Katolicko-Narodowego. W miarę zbliżania się dnia wyborów treść wydawanych przez Blok Katolicko-Narodowy broszur i ulotek wyborczych stawała się coraz bardziej agresywna. Ataki skierowan przeciw rządowi były powodem częstych konfiskat pism reprezentujących ten kierunek. Zarządzone konfiskaty nie prowadziły do celu, ponieważ wszelkie druki przed odddaniem ich do cenzury wymykały się z pod kontroli i wprost z pod maszyny drukarskiej dostawały się do mieszkań osób, zbliżonych dob loku, skąd były kolportowane. Prócz tego policja otrzymała informację, że skonfiskowane na terenie warszawskim ulotki wyborcze nadsyłane są do Lwowa i kolportowane dalej. Przeprowadzono rewizję w lokalu Bloku Katolicko-Narodowego we Lwowie i w mieszkaniach osób pracujących w biurze Bloku, a mianowicie: dr. Władysława Swirskiego, Jana Pasakasa, Józefa Niemca, Kazimiery Miesiągiewicz i Jadwigi Fabiańskiej. W czasie rewizji skonfiskowano wiele druków, a u jednej z urzędniczek wykryto cały arsenał tzw. kastetów. Aresztowana urzędniczka Fabiańska początkowo nie dawała wyjaśnień co do pochodzenia znalezionych u niej kastetów, po dłuższem jednak przesłuchaniu, zeznała, że kastety te w formie opakowanego bagażu zdeponował u niej Władysław Swirski, ona zaś nie wiedziała co paczka zawiera. Jak przypuszcza policja kastety te przyszły do Lwowa z Warszawy lub Poznania pod adresem Swirskiego, który dla odwrócenia podejrzeń złożył je u jednej z maszynistek. Dr. Swirskiego nie zdołano ująć, gdyż zbiegł ze Lwowa w niewiadomym kierunku. Dr. Swirski do niedawna współpracownik „Słowa Polskiego", ostatnio redaktor krótkotrwałego pisma „Sztandaru Polskiego", był kandydatem listy nr. 24. na trzeciem miejscu w jednym z okręgów.

## Wybuch petardy na zgromadzeniu wyborczem

**Poznań. 2. 3.** Na wiecu Katolickiej Unji Ziem Zachodnich w Grudziądzu bojówka stronnictw przeciwnych, rzuciła petardę wojskową, która całkowicie zdemolowała urządzenie sali. Wybuch był tak silny, iż wszystkie szyby powypadały z okien. Jako winnego zamachu aresztowano 22-letniego Ludwika Kolińskiego, z zawodu kupca, który przyznał się do zbrodniczego zamachu. Koliński twierdzi, iż petardę o[illegible] w czasie odbywania służby wojskowej. Jako wspólnika Kolińskiego aresztowano dziś Kazimierza Knolla.

# Sprawa budowy pancernika na posiedzeniu Reichstagu

## Oświadczenie ministra Reichswehry w sprawie Phoebus-filmu.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

**Berlin. 2. 3.** (S) W Reichstagu toczyła się dziś dyskusja nad budżetem marynarki, a przedewszystkiem nad sprawą budowy pancernika, przeciwko czemu wypowiedziała się już rada państwa Rzeszy.

Przed rozpoczęciem dyskusji zabrał głos minister Reichswehry Groener, który złożył uprzymane w ostrym tonie oświadczenie potępiające kategorycznie postępowanie kap. Lehmana, który przez swą akcję subwencjonowania towarzystwa filmowego Phoebus oraz różnych innych instytucyj gospodarczo-finansowych naraził ministerstwo Reichswehry na poważne straty.

W dyskusji nad sprawą budowy pancernika socjaliści wypowiedzieli się kategorycznie przeciwko przyznaniu kredytów na budowę. Również demokraci uważają budowę pancernika wobec ciężkich finansowych warunków Niemiec za niemożliwą do przeprowadzenia. Przedstawiciele byłej koalicji rządowej, tzn. stronnictwo niemiecko-narodowe, centrum, bawarska partja ludowa i niemiecka partja ludowa wypowiedzie li się za uchwaleniem kredytu na budowę pancernika. Posiedzenie trwa.





## Lepiej późno niż nigdy!

### „Nasz Przegląd" w ostatniej chwili zmienił oblicze.

Wskazaliśmy niedawno na niezbyt zaszczytne stanowisko, jakie pewna część prasy żydowskiej zajęła wobec wyborów. Z przykrością trzeba było zaliczyć do tej kategorji i warszawski „Nasz Przegląd", który zajął stanowisko najwygodniejsze, bo wogóle — wyborami się nie zajmował. Publicyści „Naszego Przeglądu", ludzie skądinąd bardzo utalentowani, pisali do ostatniej chwili o wszystkiem innem, byle nie o wyborach.

To karygodne wprost z punktu widzenia najżywotniejszych interesów narodowych, stanowisko, uległo w ostatniej chwili zmianie, jak nam donoi o tem nasz korespondent warszawski (Sin). Oto pod wpływem presji, wywartej przez część kolegjum redakcyjnego, „Nasz Przegląd zamieści w numerze jutrzejszym artykuł wstępny, agitujący za oddaniem głosów na nr. 18, na której figurują kandydaci narodowo-żydowscy.

—o—

## Kończy się okres pełnomocnictw i dekretów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warzawa. 2. 3. Sin. Jak się dowiadujemy prace dekretowe rządu są już na ukończeniu. Pod obrady rady ministrów przed zwołaniem Sejmu wejdą tylko projekty najważniejszych rozporządzeń, względnie te które już zostały zgłoszone do rady ministrów. Inne zaś projekty rozporządzeń, których opracowanie jest w toku, zostaną zgłoszone do Sejmu w postaci projektów ustaw.

—o—

## Chamberlain wyjeżdża do Genewy

(Telegram własny Nowego Dziennika")

**Londyn. 2. 3.** (L) Sir Austin Chamberlain wyjeżdża jutro z Londynu do Genewy na marcową sesję Ligi Narodów.

## Egipt wobec projektu Chamberlaina

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

**Londyn. 2. 3.** (L) Reuter dowiaduje się, że rząd egipski zebrał się dziś na posiedzenie celem opracowania deklaracji określającej egipski punkt widzenia w sprawie projektu traktatu, przedstawionego przez Chamberlaina. Wszystkie dotychczasowe dane każą przypuszczać, że odpowiedź ta nie będzie miała charakter przychylny.

Wzywa się wszystkich członków organizacyj: „Przedświt", Gordonja", „Heatid", „Bnej-Sjon" i „Merkaz", przydzielonych do lokalu wyborczego przy ul. Długiej 50 (kierownik p. I. Stern), by zgłosili się dziś w sobotę o godz. 4. pop. w lokalu Bnej-Sjon, Zielona 15.

—o—

**PROGNOZA NA DZIS.** (P.I.M.) Jeszcze pogodnie, tylko w wileńskie przejściowy wzrost zachmurzenia. Z rana opary lub mglisto. Słabe przymrozki nocne, ustępujące w ciągu dnia silniejszemu wzrostowi temperatury, dalsze ocieplenie przy słabym ruchu powietrza lub ciszy.

## Z GIEŁDY

### Giełda krakowska

**Kraków, 2. 3, 1928.** Nastrój dla papierów mocniejszy. Dolar utrzymany.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem nastroju nieco mocniejszego. Silniejszą chęcią kupna cieszyły się papiery Bank Polski, Górka i Siersza górnicza po kursach zwyżkowych. Azot słabiej w większej podaży. Obrotów większych dokonano Sierszą górniczą i Górką. Reszta papierów przy małym ruchu utrzymane. Ruch na ogół żywszy, obroty nieco większe.

Na pogiełdziu Cegielski nieco słabiej w płaceniu 44.44.50, z innych Lokomotywy 90, Ćmielów 2.70 (10 akcyj markowych), Strug 0.30, Pożyczka konwersyjna 67. Ruch jako i obroty słabe.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

Na rynku walutowym w prywatnych obrotach sytuacja bez zasadniczych zmian. Popyt niewielki przy wystarczającej ilości materjału. W Krakowie dolar got. 8.87 i jedna czwarta do 8.87 i trzy czwarte, czeki bankowo 8.90—8.90 i pół. Warszawa got. 8.88—8.88 i pół, czeki 8.90—8.90.30. Lwów got. 8.87 i jedna czwarta do 8.87 i trzy czwarte, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice got. 8.87 i pół do 8.888, czeki 8.90—8.90 i pół. Bank Polski płacił bez zmiany za dolara 8.85, za czeki 8.88.

### Giełda warszawska

**Warszawa, 2. 3 PAT.** Bank dyskont. 136, Bank handl. warsz. 123, Bank Polski 149, 149.25, 149, Bank zachodni 32.50, Częstocice 68, Firley 53, Węgiel 98.25, 98, 98.25, Nobel 139.90, Lilpop 42.75, Modrzejów 47, 47.25, Pocisk 11.75, Rudzki 53, Starachowice 67, 67.50, 67, Zawiercie 33, 33.15, Spirytus 39.50, Dolarówka 66 i pół, 64.75, 66, 5 proc. konwersyjna 67, 10 proc. kolejowa 102.50, 5 proc. konwers. kolei, 61, 6 proc. Dolarowa 83.50, Obligacje Banku Gosp. Kraj. 94.

**Waluty:** Belgja 124.22, 124.53, 123.91. Londyn 43.48 i trzy czwarte, 43.48, 43.37, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 35.08 i jedna czwarta, 35.17, 34.99.5 Praga 26.41.5, 26.48, 26.35, Szwajcarja 171.65, 172.08 171.23, Sztokholm 239.40, 240, 238.80, Wiedeń 125.62 125.93, 125.31.

### Giełda poznańska

Giełda poznańska zbożowa z dnia 2 bm. żyto 40—41, pszenica 47 i pół do 48 i pół, jęczmień przemiałowy 34 i pół do 36 i pół, jęczmień browarowy 39 i pół do 41, owies 34—36, ospa żytnia i pszenna 27 i pół do 28 i pół, mąka żytnia 70 proc. 58 i jedna czwarta, mąka żytnia 65 proc. 59 i trzy czwarte, mąkap szenna 65 proc. 68—72, groch polny 46—51. Tendencja mocniejsza, reszta kursów bez zmiany.

### Giełda wiedeńska

**Wiedeń, 2. 3 PAT. Waluty i dewizy:** Amsterdam 285.07, Belgrad 12.46, Berlin 169.25, Bruksela 98.76, Budapeszt 123.98.5, Bukareszt 4.34 i jedna czwarta, Londyn 34.57, Medjolan 37.50, N. Jork 708.45, Paryż 27.87, Praga 20.99 i jedna ósma, Warszawa 79.43—79.71, Zurych 136.39, Amerykańskie 705.60, Niemieckie 169.04, Angielskie 34.51, Włoskie 37.57, Jugosłowiańskie 12.37, Szwajcarskie 136.

**Papiery wartościowe:** Renta lutowa 0.565, Dunaj Sava Adria 85.20, Bankverein 29.75, Bodenkredit 125.75, Kreditanstalt 64, Anglobank 29.50, Hipoteczny 71.5, Kompas 0.99, Länderbank 25, Merkury 26.95, Północna 10.83, Czerniowce 60, Austr. Kol. 27.70, Cement 67.50, Browary 110.50, Alpiny 43.15, Krupp 11.3, Poldi Hütte 156.50, Rima 129, Skoda 260.50, Siersza 10.70, Silesia 0.19, Zieleniewski 16.12, Fanto 6.8, Karpaty 29, Galicja 81.50, Nafta 35.

### Giełda zurychska

**Zurych, 2. 3 PAT.** Paryż 25.43 i trzy czwarte, Londyn 25.34 i jedna ósma, Nowy Jork 5.19.45, Belgja 72.37 i pół, Włochy 27.47, Hiszpanja 87.85, Holandja 208.97.5, Berlin 124.07 i pół, Wiedeń 73.20 Sztokholm 139.50, Oslo 138.30, Kopenhaga 139.20, Sofja 3.75.5, Praga 15.39 i pół, Warszawa 58.25, Budapeszt 90.80, Białogród 9.12 i trzy czwarte, Ateny 6.88, Konstantynopol 2.60.5, Bukareszt 3.18 i pół, Hilsingfors 13.10

# Strajk demonstracyjny na wyższych uczelniach w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa. 2. 3.** Sin. Dzisiaj rozpoczął się w uczelniach warszawskich strajk zgodnie z wczorajszą uchwałą powziętą na dziedzińcu Uniwersytetu. Na politechnice nie odbył się dziś żaden wykład. Liczne kordony młodzieży czuwały u wejścia, by nie dopuścić „łamistrajków". O godzinie 9.30 rektor politechniki Sperl zawiesił wykłady na 2 dni, zaś koło godz. 10 nadeszło pismo pana ministra Dobruckiego, zawieszające wykłady bezterminowo.

Po godz. 9 kordon młodzieży przed uniwersytetem został przerwany przez wychowanków oficerskiej szkoły sanitarnej, którzy rzucili się na strajkujących z szablami.

Dla poparcia strajku warszawskiego proklamowali studenci poznańscy generalny strajk. Dziś nie odbył się już ani jeden wykład.

## Min. oświaty cofa swe zarządzenie

**Warszawa. 2. 3.** Sin. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, minister Dobrucki zawiadomił rektora Politechniki, że cofa **zarządzenie o odroczeniu wykładów na czas nieograniczony, tak że jutro rozpoczną się normalne wykłady.** Dziś na uniwersytecie w trakcie wykładu profesora filozofji ścisłej Tatarkiewicza, młodzież weszła na salę domagając się przerwania wykładu, a gdy profesor się na to nie zgodził, został **czynnie znieważony.** Na wydziale chemicznym praca trwała normalnie, gdyż asystenci profesora zagrozili, że obleją strajkujących kwasem. Na wydziale prawnym kandydat nr. 24 prof. Wasiutyński przerwał natychmiast wykłady.

## Z SALI SĄDOWEJ

### ZNOWU ROZPRAWA O PUSZCZANIE W OBIEG FAŁSZYWYCH BANKNOTÓW.

Przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie okręg. karnym stanęli wczoraj Marja Filipowska (lat 27) i Jakób Mieszaniec (lat 33), oboje z Grudziądza, oskarżeni o zbrodnię uczestnictwa w fałszowaniu banknotów i puszczanie w obieg fałszywych 20-złotówek.

Oboje obwinieni mieszkali do czerwca 1927 w Grudziądzu i tam żyli w bliskich stosunkach z Janiną Wiewiórką, którą aresztowano pod zarzutem puszczania w obieg falsyfikatów 20-złotowych. Wówczas oskarżeni wyjechali do Piasków W. pod Krakowem, rzekomo celem wzięcia ślubu. W Krakowie obwinieni przywiózłszy z sobą większą ilość falsyfikatów wydawali je, bawiąc się w resturacjach i zakupując za nie rozmaite towary. Oskarżeni widząc że są śledzeni przez policję, schowali falsyfikaty pod olbrzymim kamieniem obok wapiennika Libana w Podgórzu, aby w razie aresztowania nie znaleziono przy nich fałszywych 20-złotówek. Po aresztowaniu Filipowskiej i Mieszańca wykryto także ich schowek, gdzie znaleziono większą ilość falsyfikatów. Na ślad kryjówki naprowadził policję niejaki Góralczyk, który przytrzymany podczas wydawania fałszywej 20-złotówki, zeznał, że znalazł banknot ten pod kamieniem koło wapiennika.

Obwinieni na wczorajszej rozprawie wypierali się winy, składając wykrętne zeznania.

Po przesłuchaniu części świadków rozprawę odroczono do dziś. W dniu dzisiejszym zapadnie wyrok. Trybunałowi przewodniczy s.s.o. Kraus; wotują s.s.o. Dr. Kaczmarski, s.s.o. Sośnicki, oskarża prok. Kuc, bronią adw. adw. Dr. Ordyński i adw. Dr. Kampler.

### NADUŻYCIA KASOWE W KRAKOWSKIEM D.O.K.

Wczorajszą rozprawę w krakowskim sądzie wojskowym, wypełniły dalsze zeznania świadków. Pierwszy świadek Dr. Gąsiorowski, lekarz kontraktowy D.O.K. powołany przez por. Lejczaka, nie potwierdził tłumaczenia się tego oskarżonego, jakoby w kwietniu 1922 pobrał podwójne pobory. Świadka tego mimo sprzeciwu obrony Lejczaka zaprzysiężono.

Sw. em. gen. Osmola, b. szef kontroli generalnej zeznał, że komisja gospodarcza D.O.K. była jedną z najgorszych i na tę okoliczność zwracał świadek uwagę gen. Kulińskiego, jednak ten odpowiedział, że ma co do por. Lejczaka dobre referencje od intendanta Barzykowskiego.

Kilku dalszych świadków nie wniosło nowych szczegółów. Sw. Irena Remerowa, żona głównego oskarżonego, nie korzysta z dobrodziejstwa ustawy. Z zeznań jej wynika, że o nadużyciach męża nie wiedziała, a na pytanie obrońcy adw. Dra Kwiecińskiego podaje, że przebyła ciężką chorobę, że leczyło ją czterech lekarzy, co powodowało wielkie wydatki. Mąż jej popadł w długi, nie mogąc pokryć tak wielkich wydatków.

Rozprawę zakończyła konfrontacja sędziego śledczego majora Raczka z przesłuchanym poprzednio por. Jarosińskim, przyczem por. aJrosiński obstając przy swoich zeznaniach, złożonych na rozprawie, nie może wyjaśnić sprzeczności między obecnemi zeznaniami, a zeznaniami złożonemi w śledztwie.

Dalszy ciąg rozprawy dziś. Do przesłuchania pozostaje jeszcze 6 ostatnich świadków.

**Wyborca żydowski głosuje: 17**

**Aguda handluje religją dla celów partyjnych, a „dwory" małomiasteczkowe handlują religją w swojej bezgranicznej ciemnocie i niewiedzy politycznej. Ortodoksa żydowski nie pójdzie ani w jedną, ani w drugą stronę, lecz — prostą drogą — drogą własnej, samodzielnej, w ciągu 9 lat wypróbowanej polityki żydowskiej, wiernej narodowi i jego wszystkim wartościom, służącej wszystkim jego interesom, a więc także religijnym — tą drogą, której wyrazem jest lista Nr.**

**17**

## Z EKRANU

### Dekabryści

**(Kino-teatry „Bagatela" i „Nowości")**

Drugi po „Iwanie Groźnym" rosyjski film. Tyle słyszeliśmy o rosyjskim filmie, niedawno wyszła nawet o nim entuzjastyczna praca Alfreda Kerra. My w Polsce znamy widocznie tylko odpadki z królewskiego stołu.

„Dekabryści" opierają się zbyt niewolniczo na powieści Mereżkowskiego. Nie chodzi tu o pojedyncze szczegóły, lecz o całość, która zachowała swój epicki charakter. Kłóci się to ze zadaniem filmu, którego istotą jest — ruch.

Interesuje też film tylko swą treścią, a nie wykonaniem. Przejmuje tragizm pierwszych pionierów wolności, ale sam film jest zamazany, pozbawiony przejrzystości i plastyki. Kulminacyjnym punktem jest scena egzekucji, która rzeczywiście bardzo silne robi wrażenie, niestety korespondujące z nią momenty zabawy na dworze carskiem nie są zbyt wyraźne.

Technika amerykańskich filmów przyzwyczaiła już oko nasze do innych zdjęć...

Gra aktorów stoi na wysokim poziomie.

**Moassi.**

## Europejskie królestwo, którego nikt nie zna

Istnieje takie królestwo w Europie, którego nikt nie zna. Jest niem mała wysepka Tavolara obok Sardynji. Panuje tam dynastja Barthelomi, której założycielem przed 80 laty był Karol I. Ojciec jego Józef 110 lat temu przeniósł się z Korsyki na niezamieszkaną wyspę. Za nim poszli rybacy i pasterze. Syn jego w roku 43 przyjął ówczesnego króla Sardynji Karola Alberta, który w przystępie dobrego humoru nazwał Karola z Tavolary „królem Tavolary". Karol I. wziął ten żart za dobrą monetę i oficjalnie ogłosił się królem. Po nim wstąpił na tron Paweł I. który niedawno umarł, a obecnym królem jest znowu Paweł II. Rezydencja mieści się w zamku, gdzie są portrety wszystkich monarchów Europy.

# DROBNE OGŁOSZENIA

SPÓLNIKA z kapitałem 3.000—4.000 dolarów poszukuje pierwszorzędne, prosperujące przedsiębiorstwo. Kapitał potrzebny celem rozszerzenia tegoż. Kapitał zagwarantowany. dochód pokaźny zapewniony. Zgłoszenia do Biura Blochowej, Gertrudy 23. 581 cli

POWAŻNA firma handlowa poszukuje do natychmiastowego wstąpienia biegłej stenotypistki ze znajomością stenografji polsko-niemieckiej. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. Poszukuje się również młodego PRAKTYKANTA biurowego z dobrej rodziny. Zgłoszenia pod „P. 6" do Adm. „N. Dziennika". 583 x

ŁADNE typy żydowskie starców i dziewcząt do pozowania poszukuje art. mal.: Podgórze, ul. Czarneckiego 2, II. piętro, L. Lewkowicz. 321 g

KAMIENICA jednopiętrowa do sprzedania przy ulicy ruchliwej. Wiadomość: Salinarna l. 3, u właściciela. 323 g

PRZYSTĄPIĘ do spółki z 1.000 dolarów do interesu. Zgłoszenia pod „Współpraca" do Adm. „N. Dziennika". 325 g

NA BALE Purimowe wypożycza się kostjumy tanio. Zgłoszenia: plac Dominikański 4, III. p. 326g

KORESPONDENT samodzielny polsko-niemiecki, piszący biegle na maszynie, obznajomiony z buchalterją, do objęcia posady na pół dnia poszukiwany natychmiast. Zgłoszenia pisemne do Adm. „N. Dziennika" pod „B. K.". 1328 g

PERSKIE DYWANY przyjmuje do naprawy artystyczna pracownia: Czosnek, Kołłątaja 12 (Blich). 1361 g

LISTOWNIE buchalterji i korespondencji handlowej polsko-niemieckiej wyuczają gruntownie: Kursa Handlowe H. Rauscha w Tarnowie. Rok zał. 1900. Prospekty 25 groszy. 579 x

WYGODA! Wygoda! Wygoda! W centrum Podgórza, Rynek Główny 12. Nowo otwarta wypożyczalnia książek „Kultura" poleca ostatnie nowości powieściowe w języku polskim, niemieckim, francuskim. Lektury dla Urzędników państw. i uczniów bez kaucji. 573 er

PRZED EGZAMINEM zapoznaj się z metodą mnemotechniczną, a zaoszczędzisz sobie 50% energji i czasu przy nauce. Zażądaj jeszcze dziś prospektu D. Zwrot porta. — Nadworny, Warszawa, Skrzynka poczt. 468. 580 x

POTRZEBNY chłopak do praktyki kuśnierskiej. Zgłoszenia: plac WW. Świętych 11. 327

POSZUKUJĘ SIĘ chłopca do praktyki. Zgłoszenia: Steigbügel, Szewska 3. 329 g

POSIADAM biuro dwupokojowe z telefonem, w śródmieściu, oraz skład przy stacji kolejowej w Krakowie. Przyjmę zastępstwo, towary komisowe lub inne propozycje reflektantów. Zgłoszenia pod „Interes" do Biura Stattera, Kraków, Rynek 8. 555 er

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubione tymczasowe poświadczenie Komisji Poborowej, wystawione przez Magistrat stoł. król. miasta Krakowa na nazwisko Juljusz Zollmann, Kraków. 555



ŚWIEŻA TWARZYCZKA DZIECIĘCA

*jest miła dla wszystkich i sprawia estetyczne wrażenie. Tylko zdrowe dzieci mogą wyglądać świeżo i ładnie. Dawaj twym maleństwom regularnie co jakiś przeciąg czasu Emulsję Scotta, zawierającą witaminy a otrzymasz zadziwiające wyniki. Emulsja jest przygotowana odpowiednio z tranu w połączeniu z solami wapnia i fosforu i posiada smak bardzo przyjemny. Żądaj w aptekach i składach aptecznych tylko oryginalnej Emulsji Scotta.*

FORTEPIANY — PIANINA, meble krajowe i zagraniczne, sypialnie, gabinety, salony, DYWANY ORYGINALNE PERSKIE, smyrneńskie i strzyżone kilimy, chodniki, portjery, firanki, kapy, narzuty, materje do obicia mebli, łóżka mosiężne i metalowe, materace, otomany, wózki dziecięce i t. d. poleca na dogodnych warunkach: Szymon Grubner, Rzeszów, Bernardyńska 9, telefon 88. 502 x

FRONTOWY lokal sklepowy i 2 ubikacje z urządzeniem przy pryncypalnej ulicy śródmieścia do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Sklep" do Biura Stattera, Rynek 8. 587 er

We wtorek, dnia 6 marca br. otwieram po zlikwidowaniu spółki w nowym, wygodnym lokalu, przy ul. Grodzkiej 43 (wejście od ul. Senackiej), „MAGAZYN MÓD" zaopatrzony w wielki wybór kapeluszy damskich i upraszam uprzejmie P. T. Klijentelę o zaszczycenie mnie nadal łaskawemi odwiedzinami

588see **Adela Lust-Holländrowa**

GIMNASTYCZNE PRZYRZĄDY wykonuje **A. Bernecki** Kraków Kaz. Wielkiego L. 52

**„DYWAN"** Tkalnia dywanów i kilimów 146 see **Kraków-Podgórze** Św. Kingi 9 linja tram. 3 poleca DYWANY I KILIMY bezkonkurencyjnie tanio. Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów

## Ważne dla P. T. Właścicieli Realności miasta Krakowa

Polecamy:

## skrzynie na popiół i odpadki

modelu paryskiego, zalw. przez Magistrat król. stoł. m. Krakowa ad L. 4492/27 po cenie Zł 35·— za sztukę, płatne w ratach z odstawą do domu. Przy natychmiastowej zapłacie udzielamy skonta kasowego. — Dostawa natychmiastowa ze składu konsygnacyjnego

**przy ul. Dajwór 10. Tel. 2332.**

**Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego S. A. Będzin.**

507 x

KRYNICA-ZDRÓJ. Zakład Djetetyczny i pensjonat Vogla otwarty cały rok, poleca pokoje słoneczne. Telefon 17. 391 x

DO POWAŻNEGO biura handlowego poszukuje się inteligentnego, młodego człowieka, Żyda, samodzielnego korespondenta polsko-niemieckiego, który by się nadawał do odwiedzania klijentów, ze znajomością branży żelaznej. Oferty pod „Przyszłość" do Biura Stattera, Rynek 8. 554 er

POSZUKIWANA na mieszkanie bez wiktu panna z lepszego domu u samotnej wdowy. Wiadomość: Sebastjana 30, parter, w podworcu na prawo 351 x

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych poleca Wytwórnia firanek, Podgórze, ul. Traugutta 15 (przecznica Małego Rynku). 375 x

ZDOLNA ekspedjentkę z działu konfekcji damskiej przyjmie od 15 marca: Lerner, Grodzka 3, I. piętro.

**Pończochy,** rękawiczki niciane, i skórkowe, reformy i kombinacje damskie we wszystkich kolorach i gatunkach po cenach najtańszych

591 poleca firma:

**S. Nowomiast w Krakowie przy ul. Grodzkiej 15. — Tel. 220**

Zawiadamiam niniejszem Sz. Panie, iż **Magazyn Mód**, prowadzony dotychczas pod firmą Franciszka Geiger i Adela Lust, prowadzony będzie nadal w tym samym lokalu pod firmą **Franciszka Geiger.** — Upraszając o łaskawe dalsze względy, pozostaję z poważaniem: **Franciszka Geiger, Kraków, Grodzka 35.** 318 g

Wzywa się wszystkich majstrów, męskich krawców miarowych, na

## ZGROMADZENIE

które odbędzie się **dziś w sobotę 3 marca b. r.** o godzinie 6-tej wieczór, w Stow. Żyd. Rękodzielników przy ul. Podbrzezie L. 6. Sprawy bardzo ważne. 319 g Zarząd.

**Salon krawiecki SZYMON ELSNER w Krakowie, ulica Gertrudy L. 24**

Materjały najmodniejsze krajowe i oryginalne angielskie na składzie, wykonanie pierwszorzędne, ceny i warunki przystępne. 402 x

## Stroje dla Pań i dzieci

według wszelkich żurnali na miarę osobistą, zamawiać można w księgarni kolejowej **„RUCH", Kraków, ul. Szczepańska.**

ANGIELSKIEGO JĘZYKA udzielam po domach. Zgłoszenia pod „Anglopol" do Adm. „N. Dziennika". 314 g

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handl., stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. — ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!

WŁADYSŁAW Opiela, ur. 1901 r., w Kupnie p. Kolbuszowa, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową. 584 x

UNIEWAŻNIAM zgubiony weksel niewystawiony, z podpisami Leontina Spira, Celina Fink, Estera Wolf, Emanuel Wind: Celina Fink, Rzeszów. 582x

## Zawiadomienie.

**Wielki wybór najnowszych dzieł**

**z literatury hebrajskiej i żydowskiej**

w oryg. i tłumaczeniach z Wydawnictw: Sztybla, Central. Bücher, Kultur-Liga, Harz i R. Löwit z Wiednia poleca

4321bp

**Księgarnia Judaistyczna Simche Trinka**

**Rzeszów, Gałęzowskiego L. 1.**

Najdogodniejsze warunki spłaty

PRZY PODAGRZE ISCHIASIE NERWOBÓLACH, REUMATYZMIE GRYPIE BÓLACH GŁOWY ZAZIĘBIENIACH

OKAZAŁY SIĘ TABLETKI **TOGAL** ŚRODKIEM ZBAWIENNYM.

SPRÓBUJCIE A PRZEKONACIE SIĘ



TOGAL ROZPUSZCZA KWAS MOCZOWY

GERHARD F. SCHMIDT. WYTWÓRNIA PREPARATÓW FARMACEUTYCZNYCH ZURICH, MONACHJUM, BERLIN, WIEDEŃ, BUDAPESZT, TORONTO (KANADA), GDAŃSK.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana